

30-lecie Akademii Sztabu Generalnego

12 grudnia br. miało 30 rocznica działalności najstarszej akademickiej uczelni ludowych sił zbrojnych — Akademii Sztabu Generalnego Wojska Polskiego im. gen. broni Karola Świerczewskiego, odznaczanej za wybitne zasługi w kształceniu kadr dowódczo-sztabowych Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

10 bm. odbyły się w siedzibie Akademii w Rembertowie rocznicowe obchody, na które przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jazurczak.

Obecni byli przedstawiciele Instytucji centralnych MON a także PAN oraz cywilnych placówek naukowych, z którymi Akademia utrzymuje od lat owocną współpracę. Wśród gości znaleźli się — poza kombatantami walk a wywołanie narodowe i społeczne — kadra i słuchacze Akademii. Przybyły delegacje szkolnictwa wojskowego sił zbrojnych ZSRR, Radzieckiego, CSRS i NRD.

Podczas Akademii kilkunastu naukowców i pracowników dydaktycznych ASG otrzymało odznaczenia państwowe i wojskowe. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono p. prof. Kazimierza Nozko, 14 pracowników uczelni wyróżniono Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski.

Kilkudziesięciu pracowników naukowych ASG otrzymało akty nominacyjne na stopień naukowy doktora.

Tę dnię otwarto wystawą obrazującą historię, dzień dzisiejszy i perspektywy Akademii Sztabu Generalnego. W przededniu — w piątek — odbyła się w ASG międzynarodowa konferencja naukowa na temat „30 lat ASG WP w służbie dla obronności Polski Ludowej i umacniania wspólnoty armii państw socjalistycznych — członków Układu Warszawskiego”.

Święto narodowe Kenii

Depesza gratulacyjna z Polski

Z okazji święta narodowego Republiki Kenii, przypadającego w dniu 12 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Jomo Kenyatty.

Gratulacje dla prezydenta Szwajcarii

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do Willi Ritscharda z okazji wybrania go na stanowisko prezydenta Konfederacji Szwajcarskiej.

Przewodniczący Rady Państwa

przyjął ambasadora PRL w Zairze

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 10 bm. ambasadora PRL w Republice Zairu Jerzego Wiecheckiego.

Przedwyborcze uchwały Prezydium WRN w Radomiu

(2) Obradujące 10 grudnia br. Prezydium WRN w Radomiu powołało miejskie i gminne komisje wyborcze, ustaliło liczbę, granice i numery okręgów wyborczych oraz liczbę radnych wybieranych w okręgach do miejskich i gminnych rad narodowych województwa radomskiego.

Prezydium WRN podjęło 3 uchwały w sprawach: powołania 63 terenowych komisji wyborczych w siedzibach urzędów miejskich i gminnych, utworzenia 589 okręgów wyborczych i 375 obwodów głosowania i ustalenia liczby 2565 wybieranych radnych do rad narodowych stopnia podstawowego w województwie radomskim.

Rozpatrzone również sprawy związane z przygotowaniem sesji WRN dotyczącej wojewódzkiego planu społeczno-gospodarczego na rok 1978. Sesja odbędzie się pod koniec grudnia br.

Dom Radzieckiej Nauki i Kultury

w 20-lecie TPR-P

21 bm. miało 20 lat od utworzenia w ZSRR Towarzystwa Przyjaciół Radziecko-Polskiej, organizacji wielce zasłużonej nie tylko dla umocnienia braterstwa narodów Polski i ZSRR, ale także dla szerokiej popularyzacji w społeczeństwie radzieckim osiągnięć PRL. Uroczystości rocznicowe odbędą się w obu krajach. W Polsce ich organizatorem jest Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Radzieckiej, które od lat owocnie współpracuje z TPR-P.

Jubileusz 20-lecia TPR-P, stanowiący ważną rocznicę w historii stosunków polsko-radzieckich, jest obecnie głównym akcentem działalności Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie — placówki, która zdobyła wysoką rangę w życiu kulturalnym naszej stolicy. W grudniu, obok licznych imprez kulturalnych, odbędą się tu spotkania z okazji 20-lecia TPR-P z przedstawicielami różnych środowisk społeczeństwa Warszawy.

— Dom radzieckiej nauki i kultury — mówi jego dyrektor Elena Lebedinska — jest placówką Towarzystwa Przyjaciół Radziecko-Polskiej, której działalność cieszy się gorącą sympatią i zainteresowaniem społeczeństwa radzieckiego.

TPR-P zrzesza załogi 4,5 tys. zakładów pracy, instytucji naukowych i kulturalnych. Pracę prowadzi w 188 organizacjach republikańskich, obwodowych i miejskich. W samej tylko Moskwie do TPR-P należą załogi 160 wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, uczelni, a także działacze kulturalni, uczeni, przewodnicy pracy, TPR-P rozwija wiele różnorodnych form pracy w popularyzacji Polski i jej osiągnięć.

— Jestem głęboko przekonana — stwierdza Elena Lebedinska — że także w następnych latach w ścisłej współpracy z TPR-P równie owocnie służą będziemy sprawie pogłębienia przyjaźni i braterstwa między ZSRR a Polską.

Rozwój węglowej bazy wydobywczej

Przed kilkoma dniami ekipy górnicze z przedsiębiorstwa budowy sztywów zgłębiły ostatnie metry pierwszego szybu nowej kopalni Rybnickiej Okręgu Węglowego — „Świerkian”. Ich kolejną — przedsiębiorstwa Robot Górniczych ROW doprowadziła już do szybu przepięknie od strony sąsiedniej kopalni „Borynia”. Na ukonczenie jest także montaż wieży, którą po zamknięciu szybu specjalistyczne Przedsiębiorstwo Montażu Urządzeń Górniczych nasuną na otwór głębi. Za dwa lata otrzymamy ze „Świerkian” pierwsze tony cennego węgla kokosowego. Będzie to siódma z uruchomionych po wojnie, nowoczesnych kopalni w Rybnickim Okręgu Węglowym.

Górnictwo z rozmachem realizuje program inwestycyjny, aby zapewnić osiągnięcie takiego przyrostu wydobycia węgla, jakiego wymaga coraz większe zapotrzebowanie krajowego bilansu paliwo-energetycznego i możliwości eksportu. W 1980 r. nasza produkcja węgla powinna osiągnąć co najmniej 207,5 mln ton.

Również szybko, jak przy budowie „Świerkian”, postępują prace inwestycyjne w kolejnej kopalni rybnickiej — „Suszec”. Głębokość już trzeci z kolei szyb w kopalni pociągają wydobycze w Bogdanie, która da początek nowemu, lubelskiemu zagłębiu węglowemu. Na terenie Jaworzniako-Mikolowskiego Zjednoczenia PW rozpoczęto w br. prace przygotowawcze do budowy obliczonej na 24 tys. ton dobowego wydobycia kopalni „Czeret”. — z bogatymi pokładami węgla energetycznego; wierci się już tam pierwszy otwór szybowy. W przyszłym roku w Rybnickim Okręgu Węglowym ruszy budowa następnych 2 kopalni z węglem kokosowym: „Kacyce” i „Ornontowice”.

W tym samym dniu otwarto w Sandomierzu ośrodek kultury turystycznej. (PAP)

W dniu swego święta i 150-lecia zakładu

Order Sztandaru Pracy II klasy dla Odlewni Radomskich

Informacja własna

(2) 10 bm. tysięczna załoga Odlewni Radomskich obchodziła swoje święto, które zbliża się do 150-lecia istnienia zakładu. Z tej okazji załogę odwiedził: członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński, członek KC i sekretarz KW PZPR — Janusz Prokopiak, minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — Franciszek Adamkiewicz, wojewoda radomski — Roman Maczkowski. Zwiedzili oni odlewnie nr 1 i 2, „Łączniki” w Potkowie, a także niektóre wydziały zakładów „Waltera”.

W godzinach popołudniowych gości przybył do sali Zakładów Metalowych, gdzie z okazji Dnia Odlewni odbyły się uroczyste akademie. Zgromadziła ona pracowników Odlewni Radomskich z rodzinami, przedstawicieli instytucji społecznych i związkowych, młodzież.

W referacie okolicznościowym dyrektor naczelny Odlewni Radomskich Zbigniew Krzesimowski nawiązał do 150-letniej historii czarnej metalurgii i roli, jaką w tym czasie spełniał zakład dla gospodarki miasta i kraju. Szczególnie bujny jest rozwój Odlewni w ostatnim 30-leciu. Modernizacja Zakładów odbywała się bez przerwania produkcji.

Zadania bieżącego roku załoga Odlewni realizuje pomyślnie, a uzyskane sukcesy stanowią wynik rzetelnej pracy i społecznej postawy załogi.

Nawiązał do tego w swym wystąpieniu członek Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński serdecznie dziękując odlewnikom radomskim za ich solidną i rzetelną pracę.

Za ten trud, pełne zaangażowanie załogi Rada Państwa nadała Odlewniom Radomskim Order Sztandaru Pracy II klasy. Tym wysokim odznaczeniem odznaczała szanowaną załogę członkiem Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński.

(2) 10 bm. tysiącna załoga Odlewni Radomskich obchodziła swoje święto, które zbliża się do 150-lecia istnienia zakładu. Z tej okazji załogę odwiedził: członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński, członek KC i sekretarz KW PZPR — Janusz Prokopiak, minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — Franciszek Adamkiewicz, wojewoda radomski — Roman Maczkowski. Zwiedzili oni odlewnie nr 1 i 2, „Łączniki” w Potkowie, a także niektóre wydziały zakładów „Waltera”.

W godzinach popołudniowych gości przybył do sali Zakładów Metalowych, gdzie z okazji Dnia Odlewni odbyły się uroczyste akademie. Zgromadziła ona pracowników Odlewni Radomskich z rodzinami, przedstawicieli instytucji społecznych i związkowych, młodzież.

W referacie okolicznościowym dyrektor naczelny Odlewni Radomskich Zbigniew Krzesimowski nawiązał do 150-letniej historii czarnej metalurgii i roli, jaką w tym czasie spełniał zakład dla gospodarki miasta i kraju. Szczególnie bujny jest rozwój Odlewni w ostatnim 30-leciu. Modernizacja Zakładów odbywała się bez przerwania produkcji.

Zadania bieżącego roku załoga Odlewni realizuje pomyślnie, a uzyskane sukcesy stanowią wynik rzetelnej pracy i społecznej postawy załogi.

Nawiązał do tego w swym wystąpieniu członek Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński serdecznie dziękując odlewnikom radomskim za ich solidną i rzetelną pracę.

Za ten trud, pełne zaangażowanie załogi Rada Państwa nadała Odlewniom Radomskim Order Sztandaru Pracy II klasy. Tym wysokim odznaczeniem odznaczała szanowaną załogę członkiem Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński.

(2) 10 bm. tysiącna załoga Odlewni Radomskich obchodziła swoje święto, które zbliża się do 150-lecia istnienia zakładu. Z tej okazji załogę odwiedził: członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński, członek KC i sekretarz KW PZPR — Janusz Prokopiak, minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — Franciszek Adamkiewicz, wojewoda radomski — Roman Maczkowski. Zwiedzili oni odlewnie nr 1 i 2, „Łączniki” w Potkowie, a także niektóre wydziały zakładów „Waltera”.

W godzinach popołudniowych gości przybył do sali Zakładów Metalowych, gdzie z okazji Dnia Odlewni odbyły się uroczyste akademie. Zgromadziła ona pracowników Odlewni Radomskich z rodzinami, przedstawicieli instytucji społecznych i związkowych, młodzież.

W referacie okolicznościowym dyrektor naczelny Odlewni Radomskich Zbigniew Krzesimowski nawiązał do 150-letniej historii czarnej metalurgii i roli, jaką w tym czasie spełniał zakład dla gospodarki miasta i kraju. Szczególnie bujny jest rozwój Odlewni w ostatnim 30-leciu. Modernizacja Zakładów odbywała się bez przerwania produkcji.

Zadania bieżącego roku załoga Odlewni realizuje pomyślnie, a uzyskane sukcesy stanowią wynik rzetelnej pracy i społecznej postawy załogi.

Nawiązał do tego w swym wystąpieniu członek Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński serdecznie dziękując odlewnikom radomskim za ich solidną i rzetelną pracę.

Za ten trud, pełne zaangażowanie załogi Rada Państwa nadała Odlewniom Radomskim Order Sztandaru Pracy II klasy. Tym wysokim odznaczeniem odznaczała szanowaną załogę członkiem Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński.

(2) 10 bm. tysiącna załoga Odlewni Radomskich obchodziła swoje święto, które zbliża się do 150-lecia istnienia zakładu. Z tej okazji załogę odwiedził: członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński, członek KC i sekretarz KW PZPR — Janusz Prokopiak, minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — Franciszek Adamkiewicz, wojewoda radomski — Roman Maczkowski. Zwiedzili oni odlewnie nr 1 i 2, „Łączniki” w Potkowie, a także niektóre wydziały zakładów „Waltera”.

W godzinach popołudniowych gości przybył do sali Zakładów Metalowych, gdzie z okazji Dnia Odlewni odbyły się uroczyste akademie. Zgromadziła ona pracowników Odlewni Radomskich z rodzinami, przedstawicieli instytucji społecznych i związkowych, młodzież.

W referacie okolicznościowym dyrektor naczelny Odlewni Radomskich Zbigniew Krzesimowski nawiązał do 150-letniej historii czarnej metalurgii i roli, jaką w tym czasie spełniał zakład dla gospodarki miasta i kraju. Szczególnie bujny jest rozwój Odlewni w ostatnim 30-leciu. Modernizacja Zakładów odbywała się bez przerwania produkcji.

Zadania bieżącego roku załoga Odlewni realizuje pomyślnie, a uzyskane sukcesy stanowią wynik rzetelnej pracy i społecznej postawy załogi.

Nawiązał do tego w swym wystąpieniu członek Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński serdecznie dziękując odlewnikom radomskim za ich solidną i rzetelną pracę.

Za ten trud, pełne zaangażowanie załogi Rada Państwa nadała Odlewniom Radomskim Order Sztandaru Pracy II klasy. Tym wysokim odznaczeniem odznaczała szanowaną załogę członkiem Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński.

(2) 10 bm. tysiącna załoga Odlewni Radomskich obchodziła swoje święto, które zbliża się do 150-lecia istnienia zakładu. Z tej okazji załogę odwiedził: członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński, członek KC i sekretarz KW PZPR — Janusz Prokopiak, minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — Franciszek Adamkiewicz, wojewoda radomski — Roman Maczkowski. Zwiedzili oni odlewnie nr 1 i 2, „Łączniki” w Potkowie, a także niektóre wydziały zakładów „Waltera”.

W godzinach popołudniowych gości przybył do sali Zakładów Metalowych, gdzie z okazji Dnia Odlewni odbyły się uroczyste akademie. Zgromadziła ona pracowników Odlewni Radomskich z rodzinami, przedstawicieli instytucji społecznych i związkowych, młodzież.

W referacie okolicznościowym dyrektor naczelny Odlewni Radomskich Zbigniew Krzesimowski nawiązał do 150-letniej historii czarnej metalurgii i roli, jaką w tym czasie spełniał zakład dla gospodarki miasta i kraju. Szczególnie bujny jest rozwój Odlewni w ostatnim 30-leciu. Modernizacja Zakładów odbywała się bez przerwania produkcji.

Zadania bieżącego roku załoga Odlewni realizuje pomyślnie, a uzyskane sukcesy stanowią wynik rzetelnej pracy i społecznej postawy załogi.

Nawiązał do tego w swym wystąpieniu członek Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński serdecznie dziękując odlewnikom radomskim za ich solidną i rzetelną pracę.

Za ten trud, pełne zaangażowanie załogi Rada Państwa nadała Odlewniom Radomskim Order Sztandaru Pracy II klasy. Tym wysokim odznaczeniem odznaczała szanowaną załogę członkiem Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński.

(2) 10 bm. tysiącna załoga Odlewni Radomskich obchodziła swoje święto, które zbliża się do 150-lecia istnienia zakładu. Z tej okazji załogę odwiedził: członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński, członek KC i sekretarz KW PZPR — Janusz Prokopiak, minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — Franciszek Adamkiewicz, wojewoda radomski — Roman Maczkowski. Zwiedzili oni odlewnie nr 1 i 2, „Łączniki” w Potkowie, a także niektóre wydziały zakładów „Waltera”.

W godzinach popołudniowych gości przybył do sali Zakładów Metalowych, gdzie z okazji Dnia Odlewni odbyły się uroczyste akademie. Zgromadziła ona pracowników Odlewni Radomskich z rodzinami, przedstawicieli instytucji społecznych i związkowych, młodzież.

W referacie okolicznościowym dyrektor naczelny Odlewni Radomskich Zbigniew Krzesimowski nawiązał do 150-letniej historii czarnej metalurgii i roli, jaką w tym czasie spełniał zakład dla gospodarki miasta i kraju. Szczególnie bujny jest rozwój Odlewni w ostatnim 30-leciu. Modernizacja Zakładów odbywała się bez przerwania produkcji.

Zadania bieżącego roku załoga Odlewni realizuje pomyślnie, a uzyskane sukcesy stanowią wynik rzetelnej pracy i społecznej postawy załogi.

Nawiązał do tego w swym wystąpieniu członek Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński serdecznie dziękując odlewnikom radomskim za ich solidną i rzetelną pracę.

Za ten trud, pełne zaangażowanie załogi Rada Państwa nadała Odlewniom Radomskim Order Sztandaru Pracy II klasy. Tym wysokim odznaczeniem odznaczała szanowaną załogę członkiem Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński.

(2) 10 bm. tysiącna załoga Odlewni Radomskich obchodziła swoje święto, które zbliża się do 150-lecia istnienia zakładu. Z tej okazji załogę odwiedził: członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński, członek KC i sekretarz KW PZPR — Janusz Prokopiak, minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — Franciszek Adamkiewicz, wojewoda radomski — Roman Maczkowski. Zwiedzili oni odlewnie nr 1 i 2, „Łączniki” w Potkowie, a także niektóre wydziały zakładów „Waltera”.

W godzinach popołudniowych gości przybył do sali Zakładów Metalowych, gdzie z okazji Dnia Odlewni odbyły się uroczyste akademie. Zgromadziła ona pracowników Odlewni Radomskich z rodzinami, przedstawicieli instytucji społecznych i związkowych, młodzież.

W referacie okolicznościowym dyrektor naczelny Odlewni Radomskich Zbigniew Krzesimowski nawiązał do 150-letniej historii czarnej metalurgii i roli, jaką w tym czasie spełniał zakład dla gospodarki miasta i kraju. Szczególnie bujny jest rozwój Odlewni w ostatnim 30-leciu. Modernizacja Zakładów odbywała się bez przerwania produkcji.

Zadania bieżącego roku załoga Odlewni realizuje pomyślnie, a uzyskane sukcesy stanowią wynik rzetelnej pracy i społecznej postawy załogi.

Nawiązał do tego w swym wystąpieniu członek Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński serdecznie dziękując odlewnikom radomskim za ich solidną i rzetelną pracę.

Za ten trud, pełne zaangażowanie załogi Rada Państwa nadała Odlewniom Radomskim Order Sztandaru Pracy II klasy. Tym wysokim odznaczeniem odznaczała szanowaną załogę członkiem Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński.

(2) 10 bm. tysiącna załoga Odlewni Radomskich obchodziła swoje święto, które zbliża się do 150-lecia istnienia zakładu. Z tej okazji załogę odwiedził: członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński, członek KC i sekretarz KW PZPR — Janusz Prokopiak, minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — Franciszek Adamkiewicz, wojewoda radomski — Roman Maczkowski. Zwiedzili oni odlewnie nr 1 i 2, „Łączniki” w Potkowie, a także niektóre wydziały zakładów „Waltera”.

W godzinach popołudniowych gości przybył do sali Zakładów Metalowych, gdzie z okazji Dnia Odlewni odbyły się uroczyste akademie. Zgromadziła ona pracowników Odlewni Radomskich z rodzinami, przedstawicieli instytucji społecznych i związkowych, młodzież.

W referacie okolicznościowym dyrektor naczelny Odlewni Radomskich Zbigniew Krzesimowski nawiązał do 150-letniej historii czarnej metalurgii i roli, jaką w tym czasie spełniał zakład dla gospodarki miasta i kraju. Szczególnie bujny jest rozwój Odlewni w ostatnim 30-leciu. Modernizacja Zakładów odbywała się bez przerwania produkcji.

Zadania bieżącego roku załoga Odlewni realizuje pomyślnie, a uzyskane sukcesy stanowią wynik rzetelnej pracy i społecznej postawy załogi.

Nawiązał do tego w swym wystąpieniu członek Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński serdecznie dziękując odlewnikom radomskim za ich solidną i rzetelną pracę.

Za ten trud, pełne zaangażowanie załogi Rada Państwa nadała Odlewniom Radomskim Order Sztandaru Pracy II klasy. Tym wysokim odznaczeniem odznaczała szanowaną załogę członkiem Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński.

(2) 10 bm. tysiącna załoga Odlewni Radomskich obchodziła swoje święto, które zbliża się do 150-lecia istnienia zakładu. Z tej okazji załogę odwiedził: członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński, członek KC i sekretarz KW PZPR — Janusz Prokopiak, minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — Franciszek Adamkiewicz, wojewoda radomski — Roman Maczkowski. Zwiedzili oni odlewnie nr 1 i 2, „Łączniki” w Potkowie, a także niektóre wydziały zakładów „Waltera”.

W godzinach popołudniowych gości przybył do sali Zakładów Metalowych, gdzie z okazji Dnia Odlewni odbyły się uroczyste akademie. Zgromadziła ona pracowników Odlewni Radomskich z rodzinami, przedstawicieli instytucji społecznych i związkowych, młodzież.

W referacie okolicznościowym dyrektor naczelny Odlewni Radomskich Zbigniew Krzesimowski nawiązał do 150-letniej historii czarnej metalurgii i roli, jaką w tym czasie spełniał zakład dla gospodarki miasta i kraju. Szczególnie bujny jest rozwój Odlewni w ostatnim 30-leciu. Modernizacja Zakładów odbywała się bez przerwania produkcji.

Zadania bieżącego roku załoga Odlewni realizuje pomyślnie, a uzyskane sukcesy stanowią wynik rzetelnej pracy i społecznej postawy załogi.

Nawiązał do tego w swym wystąpieniu członek Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński serdecznie dziękując odlewnikom radomskim za ich solidną i rzetelną pracę.

Za ten trud, pełne zaangażowanie załogi Rada Państwa nadała Odlewniom Radomskim Order Sztandaru Pracy II klasy. Tym wysokim odznaczeniem odznaczała szanowaną załogę członkiem Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński.

(2) 10 bm. tysiącna załoga Odlewni Radomskich obchodziła swoje święto, które zbliża się do 150-lecia istnienia zakładu. Z tej okazji załogę odwiedził: członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński, członek KC i sekretarz KW PZPR — Janusz Prokopiak, minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — Franciszek Adamkiewicz, wojewoda radomski — Roman Maczkowski. Zwiedzili oni odlewnie nr 1 i 2, „Łączniki” w Potkowie, a także niektóre wydziały zakładów „Waltera”.

W godzinach popołudniowych gości przybył do sali Zakładów Metalowych, gdzie z okazji Dnia Odlewni odbyły się uroczyste akademie. Zgromadziła ona pracowników Odlewni Radomskich z rodzinami, przedstawicieli instytucji społecznych i związkowych, młodzież.

W referacie okolicznościowym dyrektor naczelny Odlewni Radomskich Zbigniew Krzesimowski nawiązał do 150-letniej historii czarnej metalurgii i roli, jaką w tym czasie spełniał zakład dla gospodarki miasta i kraju. Szczególnie bujny jest rozwój Odlewni w ostatnim 30-leciu. Modernizacja Zakładów odbywała się bez przerwania produkcji.

Zadania bieżącego roku załoga Odlewni realizuje pomyślnie, a uzyskane sukcesy stanowią wynik rzetelnej pracy i społecznej postawy załogi.

Nawiązał do tego w swym wystąpieniu członek Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński serdecznie dziękując odlewnikom radomskim za ich solidną i rzetelną pracę.

Za ten trud, pełne zaangażowanie załogi Rada Państwa nadała Odlewniom Radomskim Order Sztandaru Pracy II klasy. Tym wysokim odznaczeniem odznaczała szanowaną załogę członkiem Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński.

(2) 10 bm. tysiącna załoga Odlewni Radomskich obchodziła swoje święto, które zbliża się do 150-lecia istnienia zakładu. Z tej okazji załogę odwiedził: członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński, członek KC i sekretarz KW PZPR — Janusz Prokopiak, minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — Franciszek Adamkiewicz, wojewoda radomski — Roman Maczkowski. Zwiedzili oni odlewnie nr 1 i 2, „Łączniki” w Potkowie, a także niektóre wydziały zakładów „Waltera”.

W godzinach popołudniowych gości przybył do sali Zakładów Metalowych, gdzie z okazji Dnia Odlewni odbyły się uroczyste akademie. Zgromadziła ona pracowników Odlewni Radomskich z rodzinami, przedstawicieli instytucji społecznych i związkowych, młodzież.

W referacie okolicznościowym dyrektor naczelny Odlewni Radomskich Zbigniew Krzesimowski nawiązał do 150-letniej historii czarnej metalurgii i roli, jaką w tym czasie spełniał zakład dla gospodarki miasta i kraju. Szczególnie bujny jest rozwój Odlewni w ostatnim 30-leciu. Modernizacja Zakładów odbywała się bez przerwania produkcji.

Zadania bieżącego roku załoga Odlewni realizuje pomyślnie, a uzyskane sukcesy stanowią wynik rzetelnej pracy i społecznej postawy załogi.

Nawiązał do tego w swym wystąpieniu członek Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński serdecznie dziękując odlewnikom radomskim za ich solidną i rzetelną pracę.

Za ten trud, pełne zaangażowanie załogi Rada Państwa nadała Odlewniom Radomskim Order Sztandaru Pracy II klasy. Tym wysokim odznaczeniem odznaczała szanowaną załogę członkiem Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński.

(2) 10 bm. tysiącna załoga Odlewni Radomskich obchodziła swoje święto, które zbliża się do 150-lecia istnienia zakładu. Z tej okazji załogę odwiedził: członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński, członek KC i sekretarz KW PZPR — Janusz Prokopiak, minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — Franciszek Adamkiewicz, wojewoda radomski — Roman Maczkowski. Zwiedzili oni odlewnie nr 1 i 2, „Łączniki” w Potkowie, a także niektóre wydziały zakładów „Waltera”.

W godzinach popołudniowych gości przybył do sali Zakładów Metalowych, gdzie z okazji Dnia Odlewni odbyły się uroczyste akademie. Zgromadziła ona pracowników Odlewni Radomskich z rodzinami, przedstawicieli instytucji społecznych i związkowych, młodzież.

W referacie okolicznościowym dyrektor naczelny Odlewni Radomskich Zbigniew Krzesimowski nawiązał do 150-letniej historii czarnej metalurgii i roli, jaką w tym czasie spełniał zakład dla gospodarki miasta i kraju. Szczególnie bujny jest rozwój Odlewni w ostatnim 30-leciu. Modernizacja Zakładów odbywała się bez przerwania produkcji.

Zadania bieżącego roku załoga Odlewni realizuje pomyślnie, a uzyskane sukcesy stanowią wynik rzetelnej pracy i społecznej postawy załogi.

Nawiązał do tego w swym wystąpieniu członek Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński serdecznie dziękując odlewnikom radomskim za ich solidną i rzetelną pracę.

Za ten trud, pełne zaangażowanie załogi Rada Państwa nadała Odlewniom Radomskim Order Sztandaru Pracy II klasy. Tym wysokim odznaczeniem odznaczała szanowaną załogę członkiem Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński.

(2) 10 bm. tysiącna załoga Odlewni Radomskich obchodziła swoje święto, które zbliża się do 150-lecia istnienia zakładu. Z tej okazji załogę odwiedził: członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński, członek KC i sekretarz KW PZPR — Janusz Prokopiak, minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — Franciszek Adamkiewicz, wojewoda radomski — Roman Maczkowski. Zwiedzili oni odlewnie nr 1 i 2, „Łączniki” w Potkowie, a także niektóre wydziały zakładów „Waltera”.

W godzinach popołudniowych gości przybył do sali Zakładów Metalowych, gdzie z okazji Dnia Odlewni odbyły się uroczyste akademie. Zgromadziła ona pracowników Odlewni Radomskich z rodzinami, przedstawicieli instytucji społecznych i związkowych, młodzież.

W referacie okolicznościowym dyrektor naczelny Odlewni Radomskich Zbigniew Krzesimowski nawiązał do 150-letniej historii czarnej metalurgii i roli, jaką w tym czasie spełniał zakład dla gospodarki miasta i kraju. Szczególnie bujny jest rozwój Odlewni w ostatnim 30-leciu. Modernizacja Zakładów odbywała się bez przerwania produkcji.

Zadania bieżącego roku załoga Odlewni realizuje pomyślnie, a uzyskane sukcesy stanowią wynik rzetelnej pracy i społecznej postawy załogi.

Nawiązał do tego w swym wystąpieniu członek Sekretariatu KC PZPR Zbigniew Zieliński serdecznie dziękując odlewnikom radomskim za ich solidną i rzetelną pracę.

KRAJU KRAJU KRAJU KRAJU KRAJU

WIZYTY — SPOTKANIA — ROZMOWY

W Polsce przebywa delegacja Ministerstwa Zdrowia Algierii z szefem tego resortu m.in. Said Ali Mes-saoudem. 10. bm. w Warszawie podpisano z algierską stroną umowy w dziedzinie ochrony zdrowia i nauk medycznych na lata 1978-1979. Dokument przewiduje m.in. rozszerzenie współpracy między obu krajami we wszystkich dziedzinach zdrowia i nauk medycznych. Algieria wyznaczyła grupę specjalistów, rozwi-
jadając się będzie bezpośrednią

PAP DONOSI W SKRÓCIE

● Nie małe udziały kopalni soli Wieliczka-Buchnia w zapewnieniu potrzeb naszego gospodarki. Ich za-
łogi koncentrują się m.in. na uszlachetnianiu produktów i roz-
szerzaniu asortymentu różnych gatunków soli do zastarczających m.in. na rynek. Kopalnie rozwijają również funkcje lecznicze sanatoryjne, turystyczne oraz muzealnicze służące dokumento-
waniu i utrwalaniu historii i do-
robku naszego górnictwa. W kopal-
niach 100-letnia kopalnia soli
Wieliczka-Buchnia odznaczona zo-
stała Orderem Sztandaru Pracy II
klasy. Akty dekoracji sztandaru
przedstawiały tym odznaczenie
m.in. przyznanie przez Radę
Państwa, łoknał członek Biura
Państwowego, sekretarz KC PZPR
— Stefan Olszowski.

Uroczystość poświęcona była z
obchodami „Barborki” w kopal-
nictwie rudowno-chemicznych.
Zalogi „białych górników” wydo-
bą w br. 4,8 mln ton siarki,
3,9 mln ton soli i wiele innych
minerałów.

W uznaniu zasług 15 górników
tej branży udekorowanych zo-
stało Orderami Sztandaru Pracy II
klasy. Nadano też Krzyże Kawal-
erskie Orderu Odrodzenia Polski,
Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże
Zasługi.

W uroczystościach wziął również
udział minister przemysłu chemi-
cznego Henryk Konopacki.

● 10. bm. odbyło się z udziałem
członka Biura Państwowego,
sekretarza KC PZPR Stefana
Olszowskiego, Kolegium Centrali
Państwowego Handlu Wewnętrz-
nego, poświęcone określeniu kie-
runków działania i zadań handlu
państwowego na rok 1978 w
wieloletniej K. Planu. W przed-
stawieniu kolegium ponadto wzię-
li udział: minister handlu we-
wnętrznego i usług — Adam Ko-
waliński, zastępca kierownika Wy-
działu Przemysłu Lekkiego, Han-
dlu i Spożywców KC PZPR — Sta-
nisław Bajur oraz przewodniczą-
ca ZG Związku Zawodowego Pra-
cowników Handlu i Spółdzielczo-
ści — Olga Rewińska.

Kolegium podkreśliło rosnącą
odpowiedzialność CPHW za dalsze
doskonalenie funkcjonowania han-
dlu artykułami przemysłowymi, a
także za usprawnienie obsługi kli-
entów. Ważnym zadaniem jest za-
ostrzenie kontroli jakości odbie-
ranych towarów, poprawa gospo-
dowania zasobami w magazy-
nach i sklepach. Na znaczenie i sz-
czytę zwrócić kompleksu zadań w
dziedzinie poprawy zaopatrzenia
rynku z powszechnymi działaniami
na rzecz podniesienia jakości
produkcji. W tym celu należało
zwiększyć udział w dyskusji
U. Olszowskiego. Podkreślił również
potrzebę podjęcia skutecznych
działań w celu usprawnienia
współpracy handlu z przemysłem
oraz dalszego doskonalenia funk-
cjonowania pracy handlu i obsługi
konsumentów, jak również przy-
gotowania kompleksowej koncepcji
rozwoju nowoczesnego zapiecia
technicznego handlu.

● 10. bm. pod przewodnictwem
zastępcy członka Biura Politycz-
nego, sekretarza KC PZPR — Je-
rzego Łukaszczyka odbyła się
nadała lektoratu Komitetu Cen-
tralnego, Komitetu wojewódz-
kich, komitetów gminnych, zakła-
dowych i uczelnianych partii. W
nadałce wzięli udział kierownicy
wojewódzkich ośrodków kształce-
nia ideologicznego oraz przedsta-
wicieli organizacji społecznych i
oświatowych. W trakcie narady
omówiono wszelkie problemy pra-
cy ideowo — wychowawczej, prze-
bieg realizacji zadań w sferach
współpracy handlu z przemysłem
oraz dalszego doskonalenia funk-
cjonowania pracy handlu i obsługi
konsumentów, jak również przy-
gotowania kompleksowej koncepcji
rozwoju nowoczesnego zapiecia
technicznego handlu.

● 10. bm. pod przewodnictwem
zastępcy członka Biura Politycz-
nego, sekretarza KC PZPR — Je-
rzego Łukaszczyka odbyła się
nadała lektoratu Komitetu Cen-
tralnego, Komitetu wojewódz-
kich, komitetów gminnych, zakła-
dowych i uczelnianych partii. W
nadałce wzięli udział kierownicy
wojewódzkich ośrodków kształce-
nia ideologicznego oraz przedsta-
wicieli organizacji społecznych i
oświatowych. W trakcie narady
omówiono wszelkie problemy pra-
cy ideowo — wychowawczej, prze-
bieg realizacji zadań w sferach
współpracy handlu z przemysłem
oraz dalszego doskonalenia funk-
cjonowania pracy handlu i obsługi
konsumentów, jak również przy-
gotowania kompleksowej koncepcji
rozwoju nowoczesnego zapiecia
technicznego handlu.

● 10. bm. pod przewodnictwem
zastępcy członka Biura Politycz-
nego, sekretarza KC PZPR — Je-
rzego Łukaszczyka odbyła się
nadała lektoratu Komitetu Cen-
tralnego, Komitetu wojewódz-
kich, komitetów gminnych, zakła-
dowych i uczelnianych partii. W
nadałce wzięli udział kierownicy
wojewódzkich ośrodków kształce-
nia ideologicznego oraz przedsta-
wicieli organizacji społecznych i
oświatowych. W trakcie narady
omówiono wszelkie problemy pra-
cy ideowo — wychowawczej, prze-
bieg realizacji zadań w sferach
współpracy handlu z przemysłem
oraz dalszego doskonalenia funk-
cjonowania pracy handlu i obsługi
konsumentów, jak również przy-
gotowania kompleksowej koncepcji
rozwoju nowoczesnego zapiecia
technicznego handlu.

● 10. bm. pod przewodnictwem
zastępcy członka Biura Politycz-
nego, sekretarza KC PZPR — Je-
rzego Łukaszczyka odbyła się
nadała lektoratu Komitetu Cen-
tralnego, Komitetu wojewódz-
kich, komitetów gminnych, zakła-
dowych i uczelnianych partii. W
nadałce wzięli udział kierownicy
wojewódzkich ośrodków kształce-
nia ideologicznego oraz przedsta-
wicieli organizacji społecznych i
oświatowych. W trakcie narady
omówiono wszelkie problemy pra-
cy ideowo — wychowawczej, prze-
bieg realizacji zadań w sferach
współpracy handlu z przemysłem
oraz dalszego doskonalenia funk-
cjonowania pracy handlu i obsługi
konsumentów, jak również przy-
gotowania kompleksowej koncepcji
rozwoju nowoczesnego zapiecia
technicznego handlu.

● 10. bm. pod przewodnictwem
zastępcy członka Biura Politycz-
nego, sekretarza KC PZPR — Je-
rzego Łukaszczyka odbyła się
nadała lektoratu Komitetu Cen-
tralnego, Komitetu wojewódz-
kich, komitetów gminnych, zakła-
dowych i uczelnianych partii. W
nadałce wzięli udział kierownicy
wojewódzkich ośrodków kształce-
nia ideologicznego oraz przedsta-
wicieli organizacji społecznych i
oświatowych. W trakcie narady
omówiono wszelkie problemy pra-
cy ideowo — wychowawczej, prze-
bieg realizacji zadań w sferach
współpracy handlu z przemysłem
oraz dalszego doskonalenia funk-
cjonowania pracy handlu i obsługi
konsumentów, jak również przy-
gotowania kompleksowej koncepcji
rozwoju nowoczesnego zapiecia
technicznego handlu.

● 10. bm. pod przewodnictwem
zastępcy członka Biura Politycz-
nego, sekretarza KC PZPR — Je-
rzego Łukaszczyka odbyła się
nadała lektoratu Komitetu Cen-
tralnego, Komitetu wojewódz-
kich, komitetów gminnych, zakła-
dowych i uczelnianych partii. W
nadałce wzięli udział kierownicy
wojewódzkich ośrodków kształce-
nia ideologicznego oraz przedsta-
wicieli organizacji społecznych i
oświatowych. W trakcie narady
omówiono wszelkie problemy pra-
cy ideowo — wychowawczej, prze-
bieg realizacji zadań w sferach
współpracy handlu z przemysłem
oraz dalszego doskonalenia funk-
cjonowania pracy handlu i obsługi
konsumentów, jak również przy-
gotowania kompleksowej koncepcji
rozwoju nowoczesnego zapiecia
technicznego handlu.

● 10. bm. pod przewodnictwem
zastępcy członka Biura Politycz-
nego, sekretarza KC PZPR — Je-
rzego Łukaszczyka odbyła się
nadała lektoratu Komitetu Cen-
tralnego, Komitetu wojewódz-
kich, komitetów gminnych, zakła-
dowych i uczelnianych partii. W
nadałce wzięli udział kierownicy
wojewódzkich ośrodków kształce-
nia ideologicznego oraz przedsta-
wicieli organizacji społecznych i
oświatowych. W trakcie narady
omówiono wszelkie problemy pra-
cy ideowo — wychowawczej, prze-
bieg realizacji zadań w sferach
współpracy handlu z przemysłem
oraz dalszego doskonalenia funk-
cjonowania pracy handlu i obsługi
konsumentów, jak również przy-
gotowania kompleksowej koncepcji
rozwoju nowoczesnego zapiecia
technicznego handlu.

● 10. bm. pod przewodnictwem
zastępcy członka Biura Politycz-
nego, sekretarza KC PZPR — Je-
rzego Łukaszczyka odbyła się
nadała lektoratu Komitetu Cen-
tralnego, Komitetu wojewódz-
kich, komitetów gminnych, zakła-
dowych i uczelnianych partii. W
nadałce wzięli udział kierownicy
wojewódzkich ośrodków kształce-
nia ideologicznego oraz przedsta-
wicieli organizacji społecznych i
oświatowych. W trakcie narady
omówiono wszelkie problemy pra-
cy ideowo — wychowawczej, prze-
bieg realizacji zadań w sferach
współpracy handlu z przemysłem
oraz dalszego doskonalenia funk-
cjonowania pracy handlu i obsługi
konsumentów, jak również przy-
gotowania kompleksowej koncepcji
rozwoju nowoczesnego zapiecia
technicznego handlu.

● 10. bm. pod przewodnictwem
zastępcy członka Biura Politycz-
nego, sekretarza KC PZPR — Je-
rzego Łukaszczyka odbyła się
nadała lektoratu Komitetu Cen-
tralnego, Komitetu wojewódz-
kich, komitetów gminnych, zakła-
dowych i uczelnianych partii. W
nadałce wzięli udział kierownicy
wojewódzkich ośrodków kształce-
nia ideologicznego oraz przedsta-
wicieli organizacji społecznych i
oświatowych. W trakcie narady
omówiono wszelkie problemy pra-
cy ideowo — wychowawczej, prze-
bieg realizacji zadań w sferach
współpracy handlu z przemysłem
oraz dalszego doskonalenia funk-
cjonowania pracy handlu i obsługi
konsumentów, jak również przy-
gotowania kompleksowej koncepcji
rozwoju nowoczesnego zapiecia
technicznego handlu.

● 10. bm. pod przewodnictwem
zastępcy członka Biura Politycz-
nego, sekretarza KC PZPR — Je-
rzego Łukaszczyka odbyła się
nadała lektoratu Komitetu Cen-
tralnego, Komitetu wojewódz-
kich, komitetów gminnych, zakła-
dowych i uczelnianych partii. W
nadałce wzięli udział kierownicy
wojewódzkich ośrodków kształce-
nia ideologicznego oraz przedsta-
wicieli organizacji społecznych i
oświatowych. W trakcie narady
omówiono wszelkie problemy pra-
cy ideowo — wychowawczej, prze-
bieg realizacji zadań w sferach
współpracy handlu z przemysłem
oraz dalszego doskonalenia funk-
cjonowania pracy handlu i obsługi
konsumentów, jak również przy-
gotowania kompleksowej koncepcji
rozwoju nowoczesnego zapiecia
technicznego handlu.

Wychowanie przez kulturę i dla kultury

(C) DOKONCZENIE ZE STR. 1
gatkunka będzie potrzebowała
młodzież. Od tych pierwszych
„szczęśliwych edukacji” zależą w du-
żym mierze efekty naszej pracy
wychowawczej. A wiadomo, że
szkoła zbyt mało wagi przy-
wiązuje do wychowania estety-
cznego młodzieży. Zbyt wiele
szkół, zwłaszcza zawodowych i
przykładowych, szczególnie w
środku wiejskim traktuje
sprawę wychowania młodzieży
poprzez kulturę i dla kultury
zupełnie marginalnie.

— Obowiązuje świętym wieści,
że każde najstarsze dziecko
będzie niewiele jest warte, jeżeli
nie ma szans sprawdzenia swej
slusznosci w praktyce. Porozma-
wiamy więc o prozie, czyli o
bazie dla działalności kultural-
nej.

— Zaczynamy więc od paru da-
nych statystycznych. Mniej wię-
cej dwie trzecie ludzi w kinach
to młodzież w wieku 15-23 lat.
30 proc. czytelników bibliotek
publicznych stanowią dzieci do
lat 14, w każdej placówce kul-
turalno-oświatowej gros uczest-
ników to młodzież.

— W cytowanej przed chwilą
statystyce zabrakło mi jeszcze
jednej, dosyć istotnej widowni —
telewizyjnej.

— Byłoby trzaskaniem powtarza-
nie, że telewizja stanowił potęż-
ny instrument kształtowania
świadomości społecznej, że dla
wielu środowisk jest podsta-
wą i jedyną formą upowszech-
niania kultury.

— Czy zawsze robi to najtraf-
niej?

— Jesteśmy zdania, że orga-
nizacja młodzieżowa powinna
mieć znacznie większy wpływ
niż dotychczas na ilość, treść i
poziom audyję adresowanych do
dzieci i młodzieży. W sytuacji,
kiedy ciągle brakuje kadry dzia-
laczów kulturalnych z prawdziwe-
go zdarzenia, telewizja — nie
rezygnując z innych funk-
cji, mogłaby także pełnić
rolę instruktora i animatora
działalności kulturalnej w naj-
szerszym pojęciu tego słowa. Je-
szcze raz przypomnę, że pod
pojęciem działalności kultural-
nej rozumiemy szeroko oddzia-
ływanie ideowo-wychowawcze.

— Odeszliśmy jednak od mo-
jego pytania o bazę. Nie wy-
obrażam sobie, by bez odpowied-
niej bazy „materiałnej” można
było mówić o udostępnianiu i
uczestnictwie młodych w kul-
turze.

— Zaczynamy może od możli-
wości kontaktu z książką. Nie
przeceśmy, że rozbudowano bar-
dzo sieć bibliotek publicznych,
szkolnych, zakładowych. Ale
trudno też zaprzeczyć dany,
który dowodzi, że wśród mł-
dzieży po szkole podstawowej
spada czytelnictwo książek. Nie
mamy zresztą jesteśmy pierwszy-
mi, którzy zwracają uwagę na
nie najlepszy dobór książek w
bibliotekach publicznych, zakła-
dowych, na sieć księgarń i
wielu działo ok. 600 księgarń i

miastach i na wsi. By to co
robią z kolei młodzi pracownicy
dotarcia do młodzieży szkol-
nej i akademickiej. Lepiej do
tych kontaktów, wzajemnych
prezentacji wykorzystywać win-
niśmy placówki kulturalne, np.
zakładowe i wiejskie.

— Co jest o tyle ważne, że
metoda kontaktów „międzyro-
dowych”, a mają one o-
gromne znaczenie wychowawcze,
trochę chociaż zlagodzić można
będzie kłopoty z brakiem do-
brzej kadry działaczy kultural-
nych.

— To jest rzeczywiście nie-
zmiernie trudny problem. Nie
trzeba tłumaczyć, w jakiej mie-
rze powodzenia naszej pracy za-
leżą od przygotowania facho-
wego i wiedzy pracowników do-
mów kultury, świetlic, klubów,
od poziomu instruktorów zespó-
łów artystycznych, od właści-
wego repertuaru, jakim te ze-
spół dysponują. Ruch młodzie-
żowy robi tu zresztą wiele przy-
gotowując społeczny aktyw kul-
turalny, czy chociażby poprzez
działania Uniwersytetu Ludow-
ych i Robotniczych ZSMP. Ale
musimy też sprawie poświęcać
jeszcze więcej uwagi, rozsze-
rzać krąg młodzieżowych ani-
matorów kultury. Wydaje się
też słusne rozbudowanie syste-
mu studiów pomaturalnych o
kierunków oświatowo-kultural-
nych, a także stwarzanie syste-
mu preferencji dla absolwen-
tów szkół wyższych podejmują-
cych pracę w małych ośrodkach.

— W upowszechnianiu szero-
ko pojętej kultury, w wychow-
waniu poprzez nią, ruch mło-
dzieżowy nie jest chyba oso-
bno? — Oczywiście, w naszym dzia-
łaniu w sferze kultury mamy
liczne grono sojuszników. Jest
to zresztą źródło naszych przy-
długich i obecnych sukcesów. Bę-
dziemy te kontakty rozwijać i
wzmacniać, gdyż zależy nam,
aby ta wspólna praca jeszcze
lepiej służyła wychowaniu mło-
dzieży.

— Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiała:

MONIKA MROZOWSKA

Fot. Ryszard Przeworski

Plenum Komitetu Krakowskiego partii

* Ocena kampanii sprawozdawczo-wyborczej
* Zadania przed II Konferencją PZPR

(P) 10. bm. odbyło się ple-
narne posiedzenie Komitetu
Krakowskiego PZPR, po-
święcone ocenie kampanii
sprawozdawczo-wyborczej i
zadaniom krakowskiej orga-
nizacji partyjnej przed II
Konferencją PZPR.

Na obrady przybyli: członek
Biura Politycznego, sekretarz
KC PZPR — Edward Babuch
oraz zastępca członka Biura
Politycznego KC PZPR — Ka-
zimierz Barcikowski.
Na plenum złożona została
informacja o dorobku zakoń-
czonej w regionie kampanii
sprawozdawczo-wyborczej w
podstawowych ogniwach, za-
kładowych i terenowych in-
stancjach partyjnych. Służyła
ona kształtowaniu atmosfery
wysokiej aktywności załóg pro-
dukcyjnych. Zaangażowanie
członków partii potwierdziła
konstruktywna krytyka ujem-
nych zjawisk oraz ukazywanie
konkretnych sposobów rozwią-
zywania trudności np. w za-
kresie dostaw surowców i ma-
teriałów, transportu, kooperacji,
zaopatrzenia rynku itp. Uwaga
uczestników konferencji spra-
wozdawczo-wyborczych skupiała
się na istniejących jeszcze nie-
małych rezerwach i ich pełnym
wykorzystaniu. Cennym do-
robkiem kampanii są konstruk-
tywne wnioski wskazujące na
sposoby efektywniejszego gos-
podarowania: oszczędności su-
rowców, materiałów, energii,
poprawy jakości wyrobów i
rytmiczności produkcji.

W toku kampanii ujawniła
się nowa, liczna grupa aktywu,
rekrutująca się zwłaszcza z
ludzi młodych. Do władz
partyjnych wybrano ok. 25
proc. nowych członków. Wśród
ponad 16 tys. osób, którym po-
wierzono mandaty najliczniej
reprezentowani są robotnicy i
rolnicy. Wiele uwagi poświę-
cono zadośćuczynieniu w pracy
ideowo-wychowawczej i szkoleni-
owej, zwłaszcza na wsi oraz w
małych i średnich organizacjach.

Ważnym nurtem kampanii
były sprawy partii — jakości
jej sił sprawności i skutecz-
ności działania. Podczas kam-
panii wstąpiło do partii ponad
2 tys. kandydatów. Stanowią
ona istotny etap w przygotowa-
niach krakowskiej organizacji
partyjnej do II Krajowej Kon-
ferencji PZPR. Tegoroczne za-
dania przemysł krakowski wyko-
nał z nadwyżką. Powstała
też szansa oddania do użytku
planowanej liczby nowych
mieszkań.

W punkcie obrad dotyczą-
cy spraw organizacyjnych,
Edward Babuch przedstawił
plenium propozycje Biura
Politycznego KC PZPR w spra-
wie zmiany w związku z
dotychczas te funkcje. Wita
Drapich na wiceprzewodniczą-
cego OK FJN. Równocześnie
na I sekretarza KK partii re-
komendowany został zastępca
członka Biura Politycznego KC
PZPR Kazimierz Barcikowski.
Plenum jednocześnie przyjęło
te propozycje. W imieniu Bu-
ra Politycznego KC PZPR E.
Babuch złożył W. Drapichowi
podziękowania za ofiarę i
zaangażowaną działalność na
stanowisku I sekretarza KK
PZPR.

W obradach uczestniczyli też
zastępca kierownika Wydziału
Organizacyjnego KC PZPR
— Andrzej Ozga (PAP)

KURSY WALUT OBCYCH
I. KURSY PODSTAWOWE W ZŁOTYCH

KRAJ	WALUTA	DEWIZY I PIENIADZE		
		KUPNO	SPRZED.	ŚREDNI
ALBANIA	100 LEKÓW	79,60	80,40	80,00
ALGERIA	100 DINARÓW	80,22	81,02	80,62
ARABIA SAUD.	100 RIALÓW	93,44	94,38	93,91
AUSTRIA	1 DOLAR A	3,71	3,75	3,73
AUSTRIA	100 SZYLINGÓW	21,31	21,53	21,42
BELGIA	100 FRANKÓW	9,71	9,81	9,76
BULGARIA	100 LEWÓW	340,17	343,50	341,88
CZECHOSŁOWACJA	100 RUPII	39,83	40,25	40,05
CHINA	100 RENMINBI	109,00	201,00	200,00
CZECHOSŁOWACJA	100 KORON	55,28	55,84	55,50
DANIA	100 KORON	55,05	55,61	55,33
EGIPT	1 FUNT	8,40	8,48	8,44
FINLANDIA	100 MAREK	79,20	80,00	79,60
FRANCJA	100 FRANKÓW	68,40	69,08	68,74
GHANA	1 CEDI	2,86	2,88	2,87
GRECJA	100 DRACHM	9,17	9,27	9,22
HISZPANIA	100 PESET	3,98	4,02	4,00
HOLANDIA	100 FLORENÓW	130,57	131,99	131,28
INDIA	100 RUPII	38,17	38,55	38,36
IRAN	100 RIALÓW	4,67	4,71	4,69
ISLANDIA	100 KORON	1,50	1,53	1,51
IZRAEL	100 FUNTÓW	21,66	21,88	21,77
JAPONIA	100 YENÓW	1,37	1,39	1,38
JUGOSŁAWIA	100 DINARÓW	17,86	18,04	17,95
KANADA	1 DOLAR	2,68	3,02	3,00
KORÉANSKA RLD	100 WONÓW	331,33	334,47	332,90
KUBA	1 PESO	3,98	4,02	4,00
KUWEJT	1 DINAR	11,59	11,71	11,65
LIBAN	100 FUNTÓW	107,60	108,68	108,14
LIBIA	1 DINAR	11,18	11,30	11,24
MAROKO	100 DIRHAMÓW	73,78	74,52	74,15
MONGOLSKA RL	100 TUGRIKÓW	99,50	100,50	100,00
NIEM. REP. DEM.	100 MAREK	170,18	180,50	180,00
REP. FED. NIEMIEC	100 MAREK	152,58	154,12	153,35
NORWEGIA	100 KORON	62,57	63,19	62,83
PAKISTAN	100 RUPII	33,34	33,68	33,51
PORTUGALIA	100 ESCUDO	8,15	8,23	8,19
RUMUNIA	100 LEI	66,34	67,00	66,67
STANY ZJEDN. A.	1 DOLAR	3,30	3,34	3,32
SUDAN	1 FUNT	9,48	9,58	9,53
SYRIA	100 FUNTÓW	81,17	85,01	83,09
SZWAJCARIA	100 FRANKÓW	153,19	157,75	155,47
SZWECA	100 KORON	69,40	70,10	69,75
TUNEZJA	1 DINAR	7,70	7,78	7,74
TURCJA	100 LIRÓW	17,16	17,34	17,25
WĘGRY	100 FORINTÓW	33,90	34,24	34,07
W. BRYTANIA	1 FUNT	8,01	8,07	8,04
WIETNAM	100 DONGÓW	135,32	136,68	136,00
WŁOCHY	100 LIRÓW	0,37	0,39	0,38
ZSRR	100 RUBLI	442,22	446,06	444,14

KURSY PODSTAWOWE NIE STOSUJE SIĘ PRZY ROZLI-
CZANIU TRANSAKCYJ BIEŻĄCYCH.

II. KURSY SPECJALNE W ZŁOTYCH

KRAJ	WALUTA	DEWIZY I PIENIADZE		
		KUPNO	SPRZED.	ŚREDNI
ALGERIA	100 DINAR(W*)	481,32	483,12	482,22
ARABIA SAUD.	100 RIALÓW*)	560,64	568,28	564,46
AUSTRALIA	1 DOLAR	22,26	22,50	22,38
AUSTRIA	100 SZYLINGÓW	127,88	129,18	128,53
BELGIA	100 FRANKÓW	58,26	58,86	58,56
DANIA	100 KORON	333,39	333,66	333,53
EGIPT	1 FUNT*)	50,40	50,88	50,64
FINLANDIA	100 MAREK	475,20	480,00	477,60
FRANCJA	100 FRANKÓW	470,49	471,38	470,94
GHANA	1 CEDI	17,16	17,28	17,22
GRECJA	100 DRACHM**)	55,92	56,02	55,92
HISZPANIA	100 PESET	23,58	24,12	23,85
HOLANDIA	100 FLORENÓW	813,42	851,03	814,63
INDIA	100 RUPII*)	229,02	231,30	230,16
IRAN	100 RIALÓW	23,02	23,36	23,19
ISLANDIA	100 KORON*)	9,35	9,48	9,32
JAPONIA	100 YENÓW	8,22	8,34	8,28
JUGOSŁAWIA	100 DINARÓW**)	107,16	108,24	107,70
KANADA	1 DOLAR	17,88	18,12	18,00
KUWEIT	1 DINAR*)	69,54	70,26	69,90
LIBAN	100 FUNTÓW**)	635,60	652,78	618,51
LIBIA	1 DINAR*)	67,08	67,89	67,41
REP. FED. NIEMIEC	100 MAREK	915,58	921,77	918,68
NORWEGIA	100 KORON	375,41	379,14	377,28
PAKISTAN	100 RUPII	200,04	202,18	201,06
PORTUGALIA	100 ESCUDÓW	48,90	49,38	49,14
STANY ZJEDN. A.	1 DOLAR	20,80	20,94	20,87
SYRIA	100 FUNTÓW*)	505,02	510,06	507,54
SZWAJCARIA	100 FRANKÓW	937,14	948,50	918,87
ZWJECIA	100 KORON	416,41	420,60	418,50
TURCJA	100 FUNTÓW**)	102,96	104,04	103,50
W. BRYTANIA	1 FUNT	36,06	36,42	36,24
WŁOCHY	100 LIRÓW**)	2,22	2,34	2,28

Następny krok

(P) W Rzymie podano do wiadomości, że włoski bilans płatniczy za rok bieżący zamknięcie się prawdopodobnie nadwyżką rzędu 1500 miliardów lirów (około 1,8 miliarda dolarów), co jest szczególnie wyjątkowe, jeśli przypomnieć, że w roku ubiegłym bilans ten wykazał deficyt w sumie 2300 miliardów lirów.

Minister handlu zagranicznego Rinaldo Ossola zwrócił uwagę na pewne ujemne okoliczności, które doprowadziły do nadwyżki w bilansie płatniczym (zwolnienie tempa produkcji), ale z drugiej strony z dumą stwierdził, że wpływ z turystyki zagranicznej był o miliard dolarów większy niż w roku ubiegłym, i zapowiedział, że również w 1978 roku spodziewa się dodatniego bilansu płatniczego.

Świadczy to o usztywnieniu o nie-watpliwie poprawie sytuacji gospodarczej Włoch, choć pozostaje jeszcze wiele trudnych problemów do rozwiązania, jak inflacja i bezrobocie. Rząd premiera Andreottiego obecnie znacznie lepiej panuje nad sytuacją gospodarczą i społeczną, ciesząc się poparciem tak zwanych partii konstytucyjnych — łącznie z komunistami — które opracowały wspólny program działania, realizowany przez rząd.

Od kilku dni we Włoszech trwa dyskusja polityczna nad koniecznością uczynienia następnego kroku, który by doprowadził do dalszej stabilizacji politycznej i ułatwił rozwiązywanie najważniejszych zagadnień gospodarczych i społecznych. Na porządku dziennym stała sprawa przekształcenia obecnego rządu mniejszościowego chadeckiej w rząd koalicyjny lub — niekiedy postuluje się — w rząd, który postuluje się tą nazwą — rząd jednolitości narodowej.

Dyskusję wszczęła mała Partia Republikańska. Następnie zabrali głos przywódcy Partii Socjalistycznej, wręcz używając premiera, by wskazywał do rządu komunistów i socjalistów. Kierownictwo Włoskiej Partii Komunistycznej ogłosiło oświadczenie, w którym uznano powołanie rządu jednolitości za „pilną konieczność”.

Przywódcy chrześcijańskiej demokracji udzielili odmownej odpowiedzi na te sugestie, lecz jeden z nich oświadczył, że przewiduje zmianę obecnego rządu na wiosnę.

GRZEGORZ JASZUŃSKI

Misja Ushiby

(P) Japoński minister dla międzynarodowych stosunków gospodarczych, Nobuhiko Ushiba udał się do Waszyngtonu z nietrwałą misją. Próbowano on będzie choćby częściowo załagodzić coraz ostrzejsze spory amerykańsko-japońskie na tle gospodarczym. Głównie chodzi o obfite i wciąż narastające nadwyżki eksportowe Japonii w obrotach ze Stanami Zjednoczonymi. W ciągu 9 miesięcy bieżącego roku wyniosły one 5,9 mld dolarów i wszystko wskazuje na to, że pod koniec roku osiągną poziom 8 mld dolarów.

Ministra Ushibę czekają ostry przetarg z amerykańskimi partnerami. W pakiecie propozycji, którymi Tokio chciałoby zadowolić Waszyngton nie ma w ogóle mowy o dwu głównych żądaniach strony amerykańskiej — postulatzie zwiększenia stopy wzrostu gospodarczego Japonii do 8 proc. oraz zacięcia USA, by japońska nadwyżka eksportowa zredukowana została w ciągu dwu lat do zera. Japońskie kółka rządowe uważają te żądania za wygórowane i niezbyt realne w obecnej sytuacji gospodarczej kraju.

Propozycje, które Nobuhiko Ushiba wiezie do Waszyngtonu składają się z 8 zasadniczych punktów dotyczących redukcji niektórych cel i barier poczołowych, zwiększenia pomocy dla zagranicy oraz kredytów dla japońskich importerów. Jednakże w „pakiecie” tym — jak donosiła agencja AFP — nadal brakuje liberalizacji importu podstawowych artykułów rolnych. Na co — dodajmy — bardzo liczyły Stany Zjednoczone.

Jak wynika z ostatnich deklaracji wysłanników Tokio, nie jada oni ze zbyt optymistycznymi oczekiwaniami. I rozmowy waszyngtońskie nie będą miały charakteru kaniajania się pazernego sojusznika handlowego. Premier Fukuda, zapytany czy nie obawia się ostrej reakcji amerykańskiej w związku z niższą niż 6 proc. stopą wzrostu gospodarczego (nie mówiąc już o zalecanych przez USA 8 proc.) odpowiedział: „Nic na to nie poradzę”.

Dyskusje ministra Ushiby dotyczące będą głównie nadwyżek eksportowych i zlagodzenia nadwyżek eksportowych. Napięcia gospodarcze stwarzają jednak napięcia polityczne. I to niepokoi obie strony.

FRANCISZEK NIETZ

Polska — Szwecja

Owocna wymiana przez Bałtyk

JANUSZ LATOSZEK
— korespondencja własna

(P) Statki z białą-czerwoną banderą są coraz częściej gościem w szwedzkich portach. Jest to najlepszy dowód systematycznie rozwijającej się współpracy, a co za tym idzie rosnących obrotów handlowych między naszymi państwami, dla których wody Bałtyku stwarzają bardzo dogodny i co się równie dobrze liczy w handlu międzynarodowym — tani transport. Wystarczy powiedzieć, że globalna masa przewożonych przez naszą flotę handlową towarów do szwedzkich portów sięga w skali rocznej ponad 1 miliony 600 tysięcy ton.

Ten dynamiczny rozwój polsko-szwedzkich kontaktów handlowych pociąga za sobą konieczność utrzymywania bliskiej współpracy PZM, PLO i PZB z wieloma działającymi po drugiej stronie Bałtyku firmami spedycyjnymi, maklerskimi, a także z licznymi instytucjami morskimi.

Rolę koordynatora pełni już od wielu lat polsko-szwedzka spółka morska „Pol-Baltica” mająca swą siedzibę w Sztokholmie, która zajmuje się m. in. frachtem dla polskiej floty, prowadzi działalność agentyczną naszych central handlu zagranicznego „Centromor” i „Nawimor”. Przykładem harmonijnej układającej się współpracy mogą być częste kontakty ekspertów obu państw, którzy wytyczają główne kierunki rozwoju morskiej współpracy przez Bałtyk.

Dynamiczny rozwój polsko-szwedzkiej współpracy morskiej przypada zwłaszcza na lata siedemdziesiąte. Mimo bardzo wymagającego rynku jaki stanowi Szwecja — podpiśnięcie coraz częściej z nami kontraktów świadczy o dobrej marce polskiego sprzętu morskiego. I tak stocznia w Gdańsku była ostatnio dostawcą m. in. pływającego doku dla stoczni Goetaverken w Göteborgu. Szwedzka firma „Trans-Atlantic” zakupiła u nas trzy statki (30- i 64-tysięczniki), w tym jeden trawler-przetwórnictwa, zbudowany przez Stocznice im. Komuny Paryskiej w Gdyni. W 1976 roku udało się nam wejść na szwedzki rynek z polskimi jachtami. Polska oferta zachwyciła. Sprzedaliśmy ok. 3 tysiące różnego typu jachtów i łodzi motorowych.

W tym zakresie — jak poinformował nas attaché morski ambasady polskiej w Sztokholmie Bogusław Bujwid — w dalszym ciągu istnieją ogromne możliwości eksportowe. Przy poprawie naszej działalności akwizycyjnej — szwedzki rynek z pewnością może zakupić dalsze partie naszych jachtów. By tego dokonać, potrzebna jest dobra jakość wyrobu, odpowiednia reklama i oczywiście terminowość wykonania i dostarczenia naszych jachtów do Szwecji.

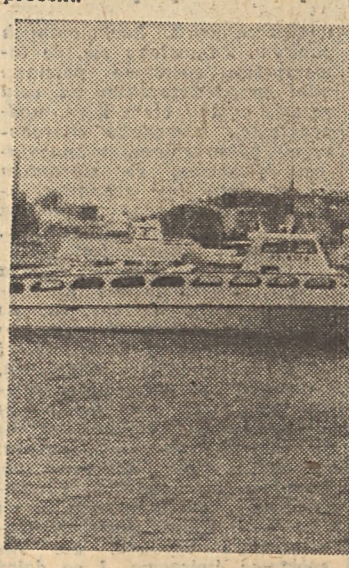
Ze polskie jachty mają dobrą opinię i podobają się Szwedom, świadczy nie tylko ich zakup przez wymagający rynek szwedzki, ale również zgłoszona przez naszych sąsiadów z Bałtyku chęć bliskiej kooperacji. Znamy firmę „Marie-Plast” specjalizującą się w produkcji jachtów zwróciła się do Morskiej Stoczni Jachtowej im. Leonida Teligi w Szczecinie, proponując nie tylko kooperację, ale także wspólną sprzedaż jachtów na rynkach trzecich. Partnerstwo to przynosi już obu stronom znaczne korzyści.

Współpracujemy ze Szwedami m. in. przy wyposażaniu statków. Z firmą „Volvo” kooperujemy przy budowie silników okrętowych „Volvo-Penta”, do których wiele elementów dostarczają zakłady mechaniczne z Pucka.

Obecnie prowadzone są rozmowy ze stocznia w Goetaverken na temat współpracy polskich specjalistów budownictwa okrętowego przy łączeniu bezpośredniego z wodzie dużych elementów statków, w której to dziedzinie właśnie Polacy

mają duże doświadczenia. Równoległe toczą się w Goetobergu pertraktacje dotyczące udziału polskich ekspertów przy budowie urządzeń do przetworstwa rybnego.

Nowy prom konieczny, był również z uwagi na szybko wzrastającą liczbę turystów przybywających ze Szwecji do Polski i odwrotnie. W roku bieżącym uruchomiono więc drugi prom kolejowy „Mikolaj Kopernik”, który kursuje na tej trasie wspólnie z „Janem Heweliuszem”. W 1976 roku na trasie Ystad — Szwiniouście przewieziono ponad 153 tysiące pasażerów. W ciągu 9 miesięcy br. liczba pasażerów, a także przewożonego promami frachtu w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. wzrosła aż o 27 procent.



(P) Nabrzeża bałtyckich przystani jachtowych i promów pasażerskich w centrum Sztokholmu. Fot. Janusz Latoszek

32 radziecki pilotowany lot kosmiczny

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

znajdował się w strefie uniemożliwiającej bezpośrednią łączność radiową z terytorium ZSRR. Obserwacje jego lotu przejęły na ten czas radzieckie statki naukowo-badawcze znajdujące się w różnych rejonach mórz i oceanów. Kosmonauta J. Gagarin i „Kosmonauta W. Komarow” oraz sputnik łączności „Molnia”. Obaj kosmonauci wówczas odpoczywali.

Niedzielne gazety przyniosły bogaty serwis informacji o przebiegu pierwszego dnia eksperymentu, reportaże z kosmodromu Bajkonur i z ośrodka sterowania lotami, zdjęcia Jurija Romanienko i Georgija Greckiego.

Dowódca statku podpułkownik J. Romanienko urodził się w 1944 roku, jest więc jednym z młodszych kosmonautów radzieckich. W 1966 roku ukończył z wyróżnieniem Wyższą Szkołę Lotnictwa Wojskowego. W armii był instruktorem lotnictwa. Do oddziału kosmonautów włączony został w 1970 roku. Przeszedł pełny kurs przygotowania kosmonautów do lotów załogowych na statkach typu „Suzur” oraz orbitalnych statkach badawczych „Salut”.

Brał udział w przygotowaniach do wspólnego lotu „Sojuz-Apollo” w charakterze dowódcy

statku. Obecnie Romanienko studiuje w Akademii J. Gagarina. Od 1969 roku jest członkiem KPZR.

Georgij Grecki jest starszy od swego dowódcy o 13 lat. W 1955 roku z wyróżnieniem ukończył Instytut Mechaniczny w Leningradzie i rozpoczął pracę w biurze konstrukcyjnym. Z miejsca dał się poznać jako niezwykle utalentowany konstruktor. Uczestniczył w przygotowaniu i próbach wielu nowych urządzeń radzieckiej techniki kosmicznej. Użyłkował stopień naukowy kandydata nauk technicznych. W skład oddziału kosmonautów wszedł w 1966 roku, zaś swój pierwszy lot odbył w 1975 roku jako inżynier pokładowy „Sojuz-17”, który pilotował się ze stacją orbitalną „Salut-4”. G. Grecki jest Bohaterem Związku Radzieckiego od 1960 roku — członkiem KPZR.

Taki właśnie zestaw załogi wykazywał na szczególną rolę, jaką w tej wyprawie odgrywać będą próby techniczne, między innymi związane z działaniem węzłów łącznikowych stacji orbitalnej „Salut-6”. Wreszcie nastąpiła oczekiwana chwila zbliżenia się obu obiektów. W Moskwie był wczesny niedzielny ranek. W kilka godzin później telewizja odzwierciedlała rejestrowaną kamerą, umieszczoną na stacji orbitalnej moment podchodzenia „Sojuz-26” do jednego z dwóch węzłów stykowych „Salut-6”.

Na ekranie w coraz większym zbliżeniu widoczny jest kształt statku, w którym znajdują się obaj kosmonauci. Słyszemy ich głosy. Co chwila padają krótkie meldunki do ośrodka sterowania. Jeszcze kilka sekund i oba obiekty łączą się z sobą. Jest godzina 6.02 czasu moskiewskiego. Obaj kosmonauci przechodzą do kabiny „Saluta”.

Władimir Szatalow — komentując na gorąco wydarzenia powiedział: na to połączenie czekałmy z szczególną niecierpliwością. Każda nasza załoga, dziesiątki, setki razy ćwiczyły manewr łączenia. Wydawało się, że nie może tu

Zaprzysiężenie autonomicznego rządu Katalonii

MADRYT (PAP). W piątek w Barcelonie został zaprzysiężony pierwszy od prawie 40 lat autonomiczny rząd kataloński — generalitat, na czele którego stoi Josep Tarradellas. Tarradellas, będący szefem ostatniego autonomicznego rządu Katalonii, istniejącego do czasu upadku republiki w wojnie domowej w Hiszpanii, po przejęciu władzy przez frankistów, udał się na emigrację do Francji.

W krótkim przemówieniu Tarradellas wyraził radość z przyznania Katalonii długo oczekiwanej autonomii i jednocześnie poparł podpisane w październiku br. porozumienie z Moncloa między rządem Adolfo Suarez'a a stronnictwami opozycyjnymi w sprawie wspólnej walki z kryzysem gospodarczym i politycznym w kraju. (P)

Rozwój wymiany handlowej Polska - Indie

DELHI (PAP). W Delhi zakończyły się trzydniowe polsko-indyjskie rozmowy handlowe, podczas których przedyskutowano sprawy dostaw do Indii polskich elektrowni, statków handlowych i rybackich, a także maszyn i urządzeń górniczych. Omówiono też całokształt dwustronnej współpracy gospodarczej, m. in. sprawę wspólnych przedsięwzięć produkcyjno-handlowych. Najbardziej zaawansowanym z tych przedsięwzięć jest polsko-indyjska spółka rybacka, mająca rozpocząć działalność w pierwszych miesiącach przyszłego roku. Obie strony uzgodniły także listy towarowe na rok 1978.

W rozmowach ze strony polskiej brała udział delegacja z wicepremierem handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, E. Wiśniewskim, a ze strony indyjskiej — m. in. minister energetyki, będący zarządem współprzewodniczącym polsko-indyjskiej komisji mieszanej P. Ramachandram oraz wicepremier handlu zagranicznego Indii, P. C. Alexander.

Zapowiedziano również, że na początku przyszłego roku Indie i Polska zawrą nowe porozumienie clearingowe na lata 1978 — 80 i umowę płatniczą na ten sam okres trzyletni, natomiast po jego upływie, z dniem 1 stycznia 1981 przejdą na system rozliczeń walutowych. (P)



(P) Nabrzeża bałtyckich przystani jachtowych i promów pasażerskich w centrum Sztokholmu. Fot. Janusz Latoszek

Problemy radzieckiego rolnictwa

Wywiad z wicepremierem Anatolijem Golcowem

MOSKWA (PAP). W wywiadzie dla prasy wicepremier rolnictwa ZSRR d/s gospodarstwa żywnościowego, Anatolij Golcow omówił wyniki rolnictwa radzieckiego w 1977 r. Tegoroczne zbiory zboża ocenili on jako wysokie, choć niższe od ubiegłorocznych. Przyczynili się do tego niekorzystne warunki atmosferyczne, zwłaszcza susza, która dotknęła południowo-wschodnie obszary europejskiej części ZSRR, przede wszystkim Północ, wiele okręgów Uralu południowego, Kazachstan i Syberię.

Przebiegający roczny poziom zbiorów na lata 1976-1980 ustalono w planach na 220 mln ton, przy czym w 1980 r. globalne zbiory winny wynieść co najmniej 235 mln ton. 220 mln ton

MPLA — Partia Pracy Agostinho Neto przewodniczącym

LUANDA (PAP). Ludowy Ruch Wyzwolenia Angoli (MPLA) został przekształcony w partię polityczną o nazwie „MPLA-Partia Pracy”. Decyzja taka zapadła na pierwszym zjeździe MPLA, którego ostatnie posiedzenie odbyło się w sobotę w Luandzie, stolicy Ludowej Republiki Angoli.

Uchwalona na zjeździe rezolucja stwierdza, że w swej działalności politycznej, ideologicznej i organizacyjnej MPLA — Partia Pracy będzie kierować się zasadami marksizmu i leninizmu.

Delegaci zaakceptowali projekt programu partii, określającego cele i zadania walki o zbudowanie w Angoli nowego społeczeństwa, wolnego od wyzysku.

Zjazd uchwalił statut, w którym stwierdza się m. in., że wszyscy członkowie partii będą walczyć o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego. Są oni zobowiązani do ścisłego przestrzegania leninowskiej zasady demokratycznego centralizmu, mają strzec niewzruszonej jedności szeregów partii, walczyć z oportunizmem i sekciarstwem.

MPLA-Partia Pracy jest kierującą siłą państwa i narodu angolskiego — stwierdza rezolucja akceptująca statut partii.

Zjazd uchwalił również „główne kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego na lata 1978-80”.

Dokument ten mówi m. in. o konieczności rozwoju sektora państwowego i spółdzielczego sektora gospodarki, a do najważniejszych zadań zalicza wzrost poziomu życia ludności, zwiększenie wydajności pracy i produkcji.

Przewodniczącym MPLA — Partii Pracy jednomyślnie wybrano Agostinho Neto. (P)

Zdecydowane zwycięstwo koalicji rządowej w przedterminowych wyborach parlamentarnych w Australii

TOKIO (PAP). Wbrew przewidywaniom, Partia Liberalna Australii i Krajowa Partia Agrarna Australii, rządzące w tym kraju od 1975 roku odniosły w sobotę w wyborach do 124-osobowej Izby Reprezentantów łatwe zwycięstwo nad Australijską Partią Pracy. Nie są znane jeszcze ostateczne wyniki konsultacji wyborczej, ale z wstępnych obliczeń komputerowych wynika, że obie partie zwycięskie będą dysponowały w Izbie Reprezentantów większością 50, a może nawet 55 mandatów. Do tej pory liberalowie mieli tam 68 miejsc, ich sojusznicy agrariusze — 23 miejsca, zaś Australijska Partia Pracy, której przywódcą jest były premier Edward Gough Whitlam 38.

Zwycięstwo wyborcze konserwatywnej koalicji liberalistów i agrariuszy zapewnia obecnemu premierowi, Malcolmowi Fraserowi ponowny wybór na to stanowisko. (P)

określił wicepremier jako konieczne minimum.

Zapotrzebowanie ZSRR na zboże jest ogromne. W celu zaspokojenia wszystkich potrzeb na wysoko jakościowe artykuły spożywcze, przemysłu na surowce oraz w celu utworzenia niezbędnych rezerw i wykonania zobowiązań eksportowych, ZSRR winien mieć przeciętnie na miesiąc jedną tonę zboża. Inaczej mówiąc, produkcja winna wynosić 235-260 mln ton.

Chodzi jednak nie tylko o zboże. Nawet w najbardziej nieurodzajnym roku — 1975 — kiedy zebrano 140 mln ton — była to ilość wystarczająca dla zaspokojenia potrzeb ludności, a także wykonania zobowiązań eksportowych na zboże spożywcze.

Poziom 220 milionów ton jest to więc wielkość maksymalna na danym etapie, uwzględniająca istniejące możliwości zwiększenia plonów. Minister zwrócił uwagę na duży stopień ryzyka w planowaniu produkcji rolnej w planowany z czynnikami atmosferycznymi.

Dla porównania przytoczył następujące dane: ponad 17 proc. zasiewów w ZSRR znajduje się w strefach, gdzie poziom opadów jest niższy niż 300 mm rocznie, podczas gdy w USA w takiej strefie znajduje się tylko ok. 4 proc. zasiewów. 57,2 proc. zasiewów w ZSRR znajduje się w strefie opadów 300-500 mm, podczas gdy 56,2 proc. zasiewów w Stanach Zjednoczonych znajduje się w strefie powyżej 700 mm opadów rocznie i to stanowi gwarancję stałych plonów.

Specjaliści potrafili bowiem obliczyć efekty zwiększenia dostaw nawozów sztucznych i organicznych, zastosowania nowych odmian zboża, zwiększenia arealów gruntów nawadnianych, zastosowania nowych metod agrotechnicznych, a więc przewidzieć wszystko — z wyjątkiem pogody. (P)

Wręczenie Nagród Nobla

SZTOKHOLM, OSLO (PAP). W Sztokholmie odbyła się 10. uroczystość wręczenia Nagrody Nobla w dziedzinach: literatury, fizyki, chemii, medycyny i ekonomii. Laureatami — z wyjątkiem hiszpańskiego poety Vicente Aleixandre, który nie mógł przybyć ze względu na zły stan zdrowia — dyplomy honorowe wręczył król szwedzki, Karol XVI Gustaw.

Tegorocznymi laureatami tej najbardziej cenionej nagrody to: — literatura: poeta Vicente Aleixandre (Hiszpania); — fizyka: John van Vleck, Philip Anderson (obydwaj z USA) oraz Nevill Martin (Wielka Brytania) — za wkład w badania elektronowej struktury kryształu; — chemia: Ilya Prigodin (Belgia) — za rozwój teorii termodynamiki; — medycyna: Rosalyn Yalow, Roger Guillemin, Andrew Schally (USA) — za ważne odkrycia w dziedzinie wpływu hormonów na funkcjonowanie organizmu;

— nauki ekonomiczne: James Meade (Wielka Brytania) i Bertil Ohlin (Szwecja) — za rozwój teorii handlu międzynarodowego.

Tego samego dnia w Oslo wręczono nagrody pokojowe. Laureatami nagrody za rok 1976 są założycielki ruchu pokojowego w Irlandii Północnej — panie Mairead Corrigan i Betty Williams. Ruch ten działa na rzecz położenia kresu rolowi krwii w Irlandii Północnej. Nagrodę za rok 1977 otrzymała organizacja Amnesty International. (A)

USA przed groźbą strajku rolników?

WASZYNGTON (PAP). Korespondent PAP, Stanisław Głabinski, pisze:

W sobotę 10 grudnia w Waszyngtonie i w ponad 30 wielkich miastach amerykańskich odbyły się masowe demonstracje farmerów, protestujących przeciw zbyt niskim cenom, jakie uzyskują za swoje produkty.

Organizatorem demonstracji jest nowo utworzona organizacja o nazwie „American Agriculture Movement” (AAM), która powstała sobie za cel zmuszenie władz federalnych i Kongresu do udzielenia większej pomocy farmerom. W wypadku nieudzielenia lub opóźnienia się tej pomocy AAM grozi zorganizowaniem już w najbliższych tygodniach pierwszego w historii USA powszechnego strajku rolników.

Obecnie farmerzy za swoje produkty otrzymują około 50 proc. ceny detalicznej towaru w sklepie. Te drugie 50 proc. trafia do rąk przedsiębiorstw transportowych, pośredników i przemysłu przetwórczego. Farmerzy twierdzą, że wobec gwałtownego wzrostu cen narzędzi, maszyn, ropy naftowej i innych paliw płynnych, energii elektrycznych oraz nawozów sztucznych i środków ochrony roślin ich dochody spadły w tym roku poniżej nakładów, a uprawa czosnkowców przestała być opłacalna. Dotyczy to głównie uprawy pszenicy. Farmerzy domagają się szybkiego wprowadzenia zasady gwarantowanych przez państwo cen, co będzie oznaczało wyrównanie w funduszy federalnych dochodów farmerów. (P)

(P) Start rakiety.

Fot. CAF — TASS

Temat dnia

Poniżej oczekiwań

Na radomskich ulicach można już wyczuć atmosferę przedświątecznych zakupów. Bardziej zapobiegliwi nie chcą ryzykować stania w kolejkach, które w ostatnim tygodniu ulegają znacznemu wydłużeniu i już teraz zaopatrują się w niezbędne artykuły począwszy od mąki, do ozdób choinkowych i pasty do podłóg.

Dobłą tradycją jest tworzenie świątecznego klimatu poprzez właściwy wystrój ulic i wystaw sklepowych. Żeby się o tym przekonać wystarczy krótki spacer ul. Żeromskiego.

Niestety, mizernie wyglądają wystawy handlowego centrum na dwa tygodnie przed świętami. Wszędzie jak okiem sięgnąć królują nieśmiertelne śniegowe gwiazdki i choinki ze styropianu, gdzieniegdzie jarzą się kolorowymi lampkami choinki. WSS twierdzi, że oświetlonych choinek jest mniej niż przed rokiem, bo z przedsiębiorstwa odeszła branża elektryczna, nie ma więc możliwości szerszego sięgania po lampki, tym bardziej że WPHW wstrzymał sprzedaż pozarynkową.

Wróćmy do wyglądu witryn sklepowych. Wiele wśród nich nie ma jeszcze żadnego wystroju, część zaś jak np. sklep z obuwiem przy ul. Żeromskiego 17 posiada dekorację sprzed co najmniej dwóch miesięcy, która nakazuje pomyśleć o... zbliżającej się jesieni. Na wystawie popularnego sklepu z koszulami kilka wiszących i poukładanych koszuł zaopatrzono w czerwone i niebieskie muszki ze wstążkami oraz napis: „o czym marzy każdy mężczyzna”. Nie wiem o czym marzą panowie, ja w każdym razie o takich dodatkach nie śnię, a już sama dekoracja przyprawia o ból głowy. Na szczęście jest jeszcze jeden akcent wystroju, który rozwesela — Mikolaj, też nieśmiertelna postać w oknach wystawowych (tym razem pici... żeńskie!).

Odnótować jeszcze trzeba, że 6 dużych okien sąsiedniego sklepu obuwniczego „Sias i Nel” idealnie nadających się do świątecznej ekspozycji drażni pustką, a położony wyżej sklep „Mister” prezentuje w witrynie wystawowe palta i ubrania obok imitowanych nagic konarów drzew.

Obok pozbawionych smaku i zupełnie pustych wystaw są i dobre, jak np. w „Goplanie”, kawiarniach „Stylowa” i „Teatralna”, małym sklepiku tekstylnym przy ul. Żeromskiego 13, czy sklepie „1001 drobiazgów” przy ul. Żeromskiego 11. Są to jednak nieliczne rodzynki świadczące o dużych możliwościach radomskich dekoratorów, którzy tym razem bez konkursowych bodźców materialnego zainteresowania spisali się poniżej oczekiwań.

Bardzo precyzyjny, realizowany bez większych ambicji jest świąteczny wystrój sklepów, podobnie jak szary, wcale jeszcze nieświąteczny radomski deptak — ul. Żeromskiego. (am)

Wigilia dla samotnych

Spotkanie przy choince

Duże zainteresowanie towarzyszy organizowanej po raz pierwszy w br. przez radomską WSS „Wigilię” dla samotnych. Przypomnijmy, że wieczorne spotkanie w dniu 24 bm., któremu patronuje redakcja „Życia”, będzie mia-

ło szczególną oprawę, a jego prawdziwie rodzinny klimat przysporzy z pewnością wielu wzruszających chwil.

Miejscem wigilijnej kolacji będzie restauracja „Balkin” przy ul. Nowotki. Jej wybór nie jest przypadkowy. Niewielkie, przytulne wnętrza lokalu odpowiada najlepiej charakterowi spotkania.

Sporządzony został już jadłospis wieczorny składający się z tradycyjnych, staropolskich potraw w wydaniu domowym, od barszczyku wigilijnego z uszkami, kłusek z makiem i smażonego karpia, do drożdżowego placaka, kompotu i lampki wina.

Koszt uczestnictwa wynosi 150—200 zł od osoby. Zachęcając wszystkich samotnych, wyrażamy jednocześnie nadzieję, że naszą wspólną akcją zainteresują się również osoby, które do tej pory nie miały udziału w podobnych przedsięwzięciach. W tym celu, często pozostających już na emeryturze pracowników. Będzie to dla nich z pewnością najpiękniejszy gwiazdkowy prezent.

Przypomnijmy, że zgłoszenia należy kierować telefonicznie, nr. tel. 297-20 do działu gastronomii radomskiej WSS (p. Pastuszko). Termin zgłoszeń upływa w dniu 15 bm. (am)

Nad Zalewem w Jedni



Zalew w Jedni przybrał już zimową scenę. Przeciętna ściana lasu odcina się od przysypianych śniegiem brzegów zbiornika, który nadaje tylko przy brzegu jest zamazany. Gdy cały zalew pokryje gruba warstwa lodu można tu będzie uczyć naukę kontrolowanych poślizgów dla kierowców amatorów. (n)

Fot. Bronisław Duda

W starej piekarni przy ul. Młynarskiej

Chrupiaczy i świeży nasz powszedni

Ucichły dyskusje na temat zlej jakości chleba z piekarni podległych radomskiej WSS. Choć „mazowiecki”, „poznanski” są lepsze, nadal — szczególnie w soboty — przed drzwiami prywatnych piekarni ustawiają się długie kolejki klientów.

— Nie ma to jak świeży chleb prosto z tradycyjnego pieca. Gorący, pachnący, z rumianą, chrupiącą skórką — mówią ludzie. Zwykła sugestia, czy oczywista prawda? W poszukiwaniu odpowiedzi odwiedziliśmy piekarnię WSS przy ul. Młynarskiej 4a.

Na jednym z kominów wznoszących się nad zakładem napis: 1929 rok. Z zewnątrz wygląda staro. Wyszerebił się mury, małe placzki przy rampach. Kiedyś konny wóz „obracał” tu bez trudu. Dziś wielkie „Stary” przejeżdżające po pieczywo ledwie mogą „cofnąć” pod drzwi ekspedycji.

Jak za dawnych lat

Wnętrze też jak za dawnych lat. Wysoko pod stropami drewniane lejki silosów z mąką. Na półpiętrze dzieże z ciastem, a zupełnie na dole piec pieców 3-komorowych. Niewiele się zmieniło od tamtych lat. Paleniska węglowe zastąpiono umieszczonymi w górnych częściach komór przewodami z wodą i gorącą parą. Pozostał tradycyjny sposób wkładania chleba do pieca przy pomocy długiej drewnianej łopaty, a także ręczny transport. Jedyny akcent minimalnego postępu technicznego stanowi niewielkie urządzenie dzielące i formujące ciasto przed włożeniem do wielokomorowych koszyków.

Popularna „trójka” — jak zwykle się potocznie nazywał zakład przy ul. Młynarskiej — piecze codziennie około 17 tys. bochenków chleba „mazowieckiego”, „poznanskiego” i „szarnego” oraz pokrywa w 80 proc. zapotrzebowanie radomian na bułki wrocławskie 400-gramowe.

Odmienny smak

Chleb przypomina wyglądem ten z piekarni prywatnych. Czy jest równie smaczny? — Z pewnością — mówi kierownik zakładu Andrzej Lipiec. — Nie gorzej a jednocześnie smaczniejszy od produkowanego przy ul. Dalekiej. — Proszę nie rozumieć mnie źle, to żadna autoklameka z mojej strony. Uważam, że tak jest istotnie, przede wszystkim z dwóch względów. Po pierwsze w przeciwieństwie do kolegów z „siódemki”, którzy produkują chleb na żurkach z dodatkami kwasu chlebowego, my do produkcji pieczywa używamy wyłącznie kwasu wytwarzanego na miejscu, a po drugie mamy atut w postaci tradycyjnych pieców... Jest w tym coś, co decyduje o... odmiennym smaku.

Kierownik Lipiec nie wspomina o jeszcze jednym, bodaj najważniejszym czynniku warunkującym dobrą jakość — o ludziach. Stara piekarnia przy ul. Młynarskiej ma starą załogę. Stefan Opalka — mistrz piekarski pracuje tu 32 lata, Stanisław Sierzyński — brygadista, 26 lat, grubo ponad 20 lat stoją przy swoich warsztatach pieców: Cze-

staw Koptas, Stanisław Wójcik, Władysław Kulinski.

Dorównać mistrzom

Pamiętamy wyborne w smaku i oryginalne w kształcie rogale sprzedawane podczas tegorocznego „Jarmarku Kazimierzowskiego”. One również pochodziły właśnie z tej piekarni. Cemu nie są produkowane nadal? Brygadziści twierdzą, że decydują o tym kłopoty kadrowe. Uczniowie stanowiący większość 60-osobowej załogi, nie potrafili jeszcze dorównać mistrzom. Stawali więc do roboty przy rogach pieców, ciastowi... To był ich dodatkowy wysiłek, niemożliwy na dalszą metę. Czy naprawdę niemożliwy? — Stanisław Sierzyński podrapał się w tym momen-

Co zostało z obietnicy

Trudna droga do szkoły dzieci ze wsi Pokrzywna

W gm. Stromiec była szkoła czteroklasowa, do której uczęszczali dzieci ze wsi Pokrzywna odległej o 2,5 km. Szkołę tę jednak zlikwidowano, a pomieszczenia przekazano Przedsiębiorstwu Budownictwa Rolniczego w Białobrzegach. Dyrekcja przedsiębiorstwa zobowiązała się w ramach rekompensaty za otrzmany obiekt przewozić własnymi środkami transportu dzieci z wsi Pokrzywna do Zbiorczej Szkoły Gminnej w Stromcu, odległej o 7 km.

W czasie uroczystego rozpoczęcia obecnego roku szkolnego dyrektor Zbiorczej Szkoły Gminnej zapewnił dzieci i rodziców, że samochód Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Białobrzegach będzie przyjeżdżał codziennie o godz. 11 po dzieci i odwoził je do domu po zakończeniu zajęć w szkole.

Niestety, obietnica ta nie jest realizowana. Jak sygnalizuje nam jeden z mieszkańców: „W pierwszych dwóch miesiącach nauki samochód przyjeżdżał w różnych godzinach: o 9, 10, 11, a nawet 12. Skutek był taki, że na wcześniejszą godzinę część dzieci nie zdążyła przyjść do domów — opuszczała zajęcia albo biegała do szkoły spóźniając się. Obecnie z nastaniem pierwszych dni zimy coraz częściej powtarzała się sytuacja, że samochód nie przyjeżdżał po dzieci. Idą one więc do szkoły pieszo, a po zakończeniu zajęć czekają długo na samochód często na próżno i wówczas w trudnych warunkach muszą wracać do swojej wioski po ciemku przez las, narażone na różne niebezpieczeństwa. Są w domu dopiero wieczorem zmęczone, zaciężone i zmuszone, a rano znów wychodzą z naciężem, że jednak samochód przyjeżdże punktualnie.

Czyszczenie dywanów z przeszkodami

Szeroko reklamowana metoda tzw. szamponowego czyszczenia dywanów wykonywana w domu klienta przez brygadę specjalistyczną z Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy w Radomiu zyskała wielu zwolenników. Świadczy o tym przeciętnie 20 zgłoszeń, które notuje się codziennie w punkcie przyjmowania zleceń. Niestety, ostatnio wykonywanie tej usługi napotyka niespodziewane przeszkody. Po prostu, WUSP nie może zarejestrować „Dacii”, którą wykorzystuje się do przewozu niezbędnej aparatury. Władze komunikacyjne twierdzą, że nie mogą wyrazić zgody z powodu ograniczenia liczby samochodów służbowych.

Stanowisko niby słuszne, ale co w takim razie ma robić klient, którym w WUSP odmawia się wykonania wygodnej usługi w domu argumentując to brakiem środka transportu do przewozu maszyn? A może, mimo wszystko, znaleźć się jakieś sensowne i szybkie rozwiązanie, aby specjaliści z WUSP mogli świadczyć tego typu usługi jeszcze w obecnym „gorącym” okresie przedświątecznym. (mz)

Apteka przy pl. Konstytucji po krótkim remoncie

Największa apteka w Radomiu przy pl. Konstytucji przez krótki czas była nieczynna. Przerwy w pracy spowodował nieprzewidziany remont, wynikił wskutek prowadzonych prac budowlanych w pomieszczeniach nad apteką. Podczas ich wykonywania zaszła konieczność wymiany stropów na zapleczu apteki.

Apteka jest już czynna — wspólnie z apteką przy pl. Zwycięstwa obie placówki pełnią całodobowy dyżur. (n)

cie w głowę i powiedział: — Tak raz w tygodniu, daboły radę zrobić...

ANDRZEJ MĘDRZYCKI

Ziemia ogrodnicza ze „Żwirowo-Betonu”

W Spółdzielni „Żwirowo-Beton” trwają przygotowania do uruchomienia wiosną przyszłego roku nowego rodzaju produkcji. Nowym towarem, nawiasem mówiąc bardzo poszukiwanym w woj. radomskim, będzie ziemia ogrodnicza.

Radomscy spółdzielcy zlecieli już wykonanie niezbędnych badań geologicznych kilku złóż torfu oraz zakupiono potrzebny sprzęt. Po otrzymaniu niezbędnych zezwoleń uprawniających do eksploatacji złóż wiosną rozpocznie nowy rodzaj „produkcji”. (mz)

Przed końcem roku

Na początek 1978 r.

Żalgi kolejnych zakładów pracy zameldowały o przedterminowym wykonaniu zadań rocznych. M. in. na początek przyszłego roku pracuje już kilkudziesięciu pracowników Zbiorczej Szkoły Gminnej. W tym celu, często pozostających już na emeryturze pracowników. Będzie to dla nich z pewnością najpiękniejszy gwiazdkowy prezent.

Przypomnijmy, że zgłoszenia należy kierować telefonicznie, nr. tel. 297-20 do działu gastronomii radomskiej WSS (p. Pastuszko). Termin zgłoszeń upływa w dniu 15 bm. (am)

Sport

„WYMĘCZONE” ZWYCIĘSTWO

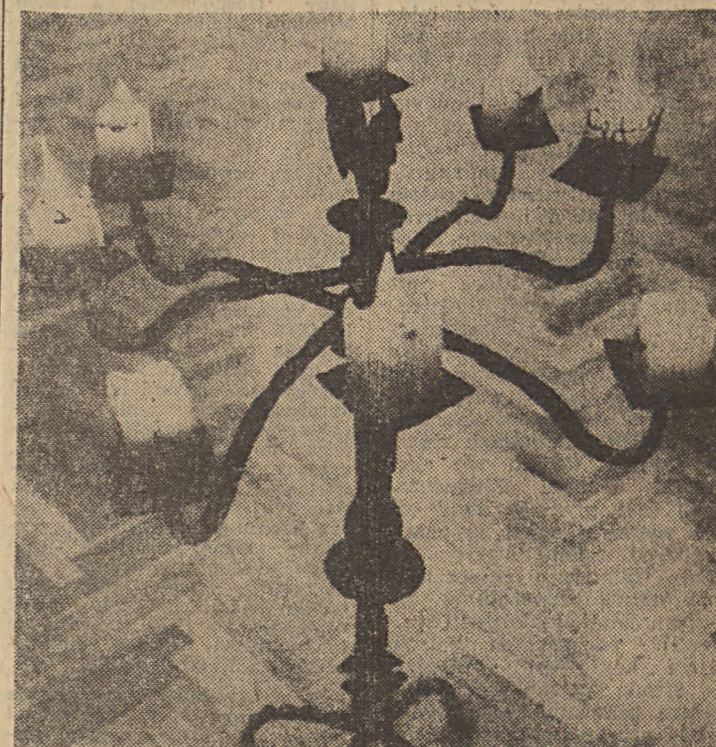
Siatkarki Radomki są nadal bez formy. W kolejnych meczach o mistrzostwo II ligi z najwyższym trudem udało się im odnieść jedno zwycięstwo nad olsztyńską Warmią. W sobotę Radomka uległa przeciwnikom w sali Czarnych 1:3 (—4, 8, —13, —6), a w niedzielę wygrała 3:2 (—10, —3, 8, 7).

Sobotni pojedynek potwierdził kryzys radomskiego zespołu. W pierwszym secie radomianki grały statycznie, bardzo słabo w obronie, tracąc w efekcie wiele łatwych do odbioru pitek. W drugiej partii zdawało się, iż nastąpił przełom. Kilka razy skutecznym atakiem popisywały się: Wojciechowska i Zycka, poprawny był również blok drużyny gospodarzy. Następne sety rozwijały jednak jakkolwiek wątpliwości. Radomka oddała je prawie bez walki, popełniając znów wiele niecelnych błędów. Do najbardziej widocznych mankamentów należały: niedokładny odbiór i nagrania pitek, oraz pojedynczy blok pozbawiony zupełnie assekuracji.

Mimo brakowało, a Radomka reszaby pokonana z boiska również w niedzielę. Siatkarki Warmii przystąpiły do meczu z dużą pewnością siebie i nie napotykały na zbyt silny opór radomianek. Wygrały dwa pierwsze sety. Bardzo dobrze spisywała się w tej fazie spotkania skutecznie atakująca Krystyna Kunicka — kapitan zespołu olsztyńskiego.

I znów, podobnie jak w sobotę nastąpił w tym momencie kryzys Radomki. Zawodniczki

W poszerzonej „Esterce”



Jedną z sal odremontowanych wnętrzach Domu Esterki ma stylową oprawę. Obecnie do tych pomieszczeń dołączono sąsiadną zabytkową kuchenicę Gąsicki. W ten sposób stworzona została odpowiednia przestrzeń dla prezentacji różnych wystaw a także działalności placówek kulturalnych i środowisk twórczych. (n)

Fot. Bronisław Duda

Poczta „Życia”

Ludzkie sprawy

Oto sprawy, z którymi zwrócili się do „Życia” nasi Czytelnicy. Jadwiga F. z Białobrzegów (nazwisko i dokładny adres znane redakcji) powraca do problemu dostaw gazu w bullach. Z obszernego listu Czytelniczki wynika, że chociaż pierwszy termin dostawy gazu wyznaczono jej na 24 października, br., to jeszcze 31 listopada butli z gazem nie otrzymała. Za naszym więc pośrednictwem pyta: „Ciekawa jestem, czy jest ktoś, kto ten zakład nadzoruje, rozlicza? Czy kogoś interesuje, że Zakład ten nie wykonuje podstawowych swoich obowiązków wobec klientów, usługobiorców, wobec których wreszcie istnieje. Czyżby krytyka, pisanie, pszczenie było

sobie a rzeczywistość niezmienne ta sama?”

Innego rodzaju problem ma Bożena Baranowska oraz jej sąsiedzi zamieszkali w wieżowcu przy ul. Olsztyńskiej 35. Od kilku miesięcy nie mogą oni korzystać z anteny Zbiorczej Szkoły Gminnej, że ktoś ukradł wzmacniacz. W administracji osiedlowej bezradnie rozkładają ręce twierdząc, że nowe urządzenie będzie można zainstalować dopiero po zakończeniu śledztwa w sprawie kradzieży wspomnianego wzmacniacza. Czy rzeczywiście nie można inaczej, szybko?

Kazimierz Szczepański zam. przy ul. Janiszpolskiej 29 prosi natomiast o wyjaśnienie, co powinien zasympać wykop, pozostawiony przez brygadę w zbiegu ul. Borowej i ul. Janiszpolskiej? Podobne pytanie mają Czytelnicy z ul. Młodzianowskiej, którzy sygnalizują, że na skrzyżowaniu ul. Młodzianowskiej i ul. Południowej znajduje się głęboki wykop, niczym nie zabezpieczony.

Mielimy nadzieję, że zapomnialiśmy wykonać przypomnienie o swoich obowiązkach i zasypia lub zabezpiecza obydwa wykopy. (mz)

Kolorowe płytki i umywalki z lustrem

362 tys. płytek glazurowanych wykona w bieżącym roku załoga Zakładów Płetek Ceramicznych i Urządzeń Sanitarnych w Radomiu. Z początku przyszłego roku rozpocznie się modernizacja Zakładu nr 2 przy ul. Słowackiego. Dzięki wybudowaniu nowego pieca i zastosowaniu m. in. nowych wysokowydajnych pras importowanych z Włoch roczna zdolność produkcyjna zakładu wzrośnie do 700 tys. płytek.

W Zakładzie nr 1 przy ul. Świerczewskiego dobiegła końca mechanizacja odlewania umywalk. Unowocześnienie technologii pozwoli na znaczne zwiększenie zdolności. W przyszłym roku zakład wyprodukuje już ponad 2,5 tys. tych poszukiwanych urządzeń sanitarnych, a wśród nich nowe miski umywalkowe z lustrem. (am)

ZAPISKI REPORTERA

POSIEDZENIE LEKARSKIE. 16 bm. w świetlicy szpitala przy ul. Tochtermana odbędzie się posiedzenie naukowo-szkoleniowe, organizowane przez Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Początek zebrania o godz. 11.30 a w programie referat doc. dr hab. med. Stanisława Klonowskiego „Rak krtani” oraz dyskusja.

DOROCZNE ZEBRANIE. 15 bm. w sali konferencyjnej Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej ul. Lekarska 1, IV p. odbędzie się doroczne zebranie członków Oddziału Wojewódzkiego Towarzystwa Planowania Rodziny. Podczas zebrania wygłoszony zostanie referat o okolicznościach z okazji 20-lecia TPR, wręczone nagrody, przedstawiony projekt planu działalności na rok przyszły oraz odbędzie się dyskusja. (n)

Oddając krew — spełniasz najpiękniejszy czyn społeczny